

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,  
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,  
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,  
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 900, Grudziądz 294.

Numer 78.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 3 kwietnia 1930 r.

Rok XXIV.

## Polska na rynku światowym znajduje się na 25-tym miejscu

Polskę wyprzedziły tak małe państwa jak Austria i Danja.

Pokutuje w Polsce legenda o skarbach, strzeżonych przez zazdrosne duchy. Skarbach, ciągnących się od śląskich grot djamentowych po nadtowe źródła Podkarpacia, — od koralowych brzegów bałtyckich i dębowych puszcz nadwiślańskich po egipski czarnoziem Zbrucza i Horynia.

Legenda ta miast pobudzać polski pług i oskard, — usypia nas skrzypkami gospodarczego Chochoła. I trzeba dopiero otrzeźwiających kolumn cyfr, aby społeczeństwo polskie przekonało się, że posiadanie skarbow nieeksploatowanych — to jeszcze nie narodowe bogactwo, że kraje przyrodniczo uboższe biją w wielkim, gospodarczym wysięgu tężyźnią i organizacją pracy kraje z natury chojniej i wszechstronniej wyposażone.

Świeżych takich cyfr dostarczył nam sekretariat Ligi Narodów, gromadzący skrzętnie statystyczne materiały, ilustrujące światowy bilans handlowy i płatniczy oraz udział w nim poszczególnych państw i krajów. Z cyframi temi zaznajamia nas, między innymi, na szpaltach warszawskiego „Tygodnika Handlowego” Władysław Komorowski, który podnosi, że dopiero ostatnie publikacje sekretariatu Ligi Narodów pozwalają na dokładne porównanie ról poszczególnych państw w handlu światowym. Grmądzony bowiem początkowo przez biuro Ligi Narodów cyfry podawały obroty badanych państw w ich walutach i miarach niejednolitych. Dopiero ostatnio w dolarach i miarach metrycznych przez sekretariat Ligi Narodów dokonane obliczenia za lata 1926, 1927 i 1928, obejmujące aż 155 krajów, pozwalają zorientować się w roli poszczególnych krajów w handlu międzynarodowym.

Orientację ułatwiają statystyczne tablice, obrazujące w miliardach dolarów przede wszystkim ogólną sumę obrotów handlowych wszystkich 155 krajów.

Wygląda ona następująco:

Rok	Obrót	Przywóz	Wywóz
1926	61.9	32.1	29.8
1927	65.0	31.7	31.3
1928	66.7	34.5	32.2

Widzimy z tabliczki tej wyraźny wzrost obrotów. W r. 1927, w porównaniu z r. 1926, wzrost ten stanowi 5 proc., w r. 1928 jest on mniejszy, co, podług informacji biura statyst. L. N., tłumaczy się spadkiem cen.

Z kolei idzie zbranie krajów w kilka grup, biorących udział następująco w handlu światowym, przyczem zebrane cyfry, znowu w miliardach dolarów, odnoszą się do roku 1928:

	Obrót	Przywóz	Wywóz
Europa Środkowa i Wsch. (bez Rosji)	10.3	5.6	4.7
Reszta Europy	23.6	13.4	10.2

	Cała Europa	Przywóz	Wywóz
	33.9	19.0	14.9

## Sejm obecny nie będzie miał już swego prawa głosu. Premier Sławek zapowiada nowe wybory.

Warszawa, 1. 4. (Pat.) Wczoraj odbyło się posiedzenie klubu BB. pod przewodnictwem dotychczasowego prezesa p. premiera Sławka.

Na posiedzeniu tem p. premier Sławek wygłosił następujące przemówienie: Szanowni Panowie! Po dwóch latach wspólnej pracy możemy podsumować niektóre z osiągniętych wyników. Jest to wskazane chociażby dlatego, że znajdujemy się

u kresu współzycia z obecnym Sejmem.

Przypomnę kolegom następstwa z czasów wyborczych w r. 1927/28. Rozbieżności w kierunku myślenia politycznego były pomiędzy nami niekiedy tak wielkie, że zdawało się, że niemal nie do osiągnięcia będzie cel zjednoczenia państwowo myślących ludzi o odmiennych poglądach na jedną listę wyborczą. Nie znaliśmy się wzajemnie, stąd zaognienia wzajemne oraz niedowierzania. Względ na dobro państwa i chęć stać się silną pomocą w pracy, jaką w odbudowie Polski Marszałek Piłsudski prowadzi, skłoniły nas szukać formy współpracy nawet tam, gdzie

istniały duże różnice zapatrywań politycznych.

Zdaje mi się, żeśmy tę drogę znaleźli. Polega ona na umiejętności dostrzegania dobrej woli i u innego człowieka, skoro ona tam faktycznie istnieje oraz na szukaniu kompromisu nie w dziedzinie idei czy zasad, a na tle realnych i aktualnych spraw, które wysuwa rzeczywistość, a które muszą znaleźć praktyczne rozwiązanie. Moż

nie umieliśmy wewnętrznych rozbieżności „schować“ u siebie w domu.

Wynieśliśmy je w rozmowach poza szeregi bloku. Dawaliśmy w ten sposób naszym przeciwnikom politycznym zbyt dużo nadziei, że blok rozpadnie się na walczące między sobą grupy i przestanie być silny. Ale okazaliśmy się, że to, co nas odróżnia od partji politycznych, było znacznie głębsze, niż wewnętrzna rozbieżność u nas. Odróżniał nas poprostu inny stosunek do roli i obowiązków poselskich.

Nie goniliśmy za popularnością

środkami demagogicznego oszukiwania obywateli.

Potrzeba, by każdy obywatel zrozumiał prostą prawdę, że ciężary, ponoszone przez niego na rzecz państwa służą nie dla czego innego, jak dla zaspokojenia takich lub innych jego własnych potrzeb. Być może, że

ta metoda działania nie daje natychmiastowej krótkotrwałej popularności i oklasków,

	Cała Europa z Rosją	Przywóz	Wywóz
	34.7	19.5	15.3
Ameryka Północna	11.9	5.4	6.5
Azja (bez Rosji)	9.5	4.6	5.0

Tablica ta poucza nas, że obroty Europy (bez Rosji) wyniosły w r. 1928 50.7 proc. obrotu światowego, obroty Europy środk. i wsch. 15.4 proc., obroty reszty Europy 35.3 proc.; na Amer. Półn. przypada 17.8 proc., na Azję (również bez Rosji) 14.3 proc. Liga Narodów, grupując w ten sposób kraje, chciała rozprawić się z kwestją wpływu wypadków wojennych na

lecz mówić musi swą głęboką prawdę do głębszych i rzetelnych strun duszy ludzkiej.

Przeciwnicy nasi szybko zrozumieli, że na arenie Sejmu zjawiała się nowa siła, i do dawnych a wygodnych dla posłów zwyczajów parlamentarnych wciągnąć się nie da, które zagrażać mogą rozwikrzeniu i nieodpowiedzialnemu bytowaniu poselskiemu. Gdy ataki zblokowanych przeciwników nam partji politycznych nie dawały rezultatu i okazały się niezdolnymi blok unicestwić

nerwowość ich poczęła się wzmacniać.

Metoda walki stawała się coraz bardziej perfidną i pozbawioną hamulców. Coraz potworniejsze puszczano w świat pogłoski, coraz bardziej beczceremonjalnym stawał się język prasy.

Gdy jako prezes BBWR. miałem możliwość wypowiedzieć podsumowaną opinię panów kolegów, to dawałem wyraz głębokiemu przekonaniu, że

rzeczowa współpraca rządu z obecnym Sejmem nie jest możliwa.

Czuliśmy wszyscy na podstawie tego, cośmy naokoło siebie obserwowali, że postępowanie większości Sejmu niema na celu ani dobra państwa, ani rzeczywistego zrozumienia istotnych interesów społeczeństwa i dobruśmy zrobili, żeśmy przez zrzeczenie się nietykalności zamanifestowali, że nie chcemy być nieodpowiedzialnymi. My naoczni świadkowie tego, co się w Sejmie działo, mamy przez to większe prawo i obowiązek, odwołując się do woli narodu przy przyszłych wyborach powiedzieć publicznie, jakimi są partje i jaka jest ich rola.

Wniosek o votum nieufności zarówno dla ministra Prystora jak i ministra Czerwińskiego był

ciasnótą interesów partyjnych.

Nikt absolutnie w kraju, nie wyłączając opozycji nie spodziewał się by tak

krzykliwie zapowiedziana likwidacja systemu pomajowego

mogła być wbrew interesom państwa istotnie przeprowadzona.

Zakończenie przesilenia potwierdziło fakt, że idee, które stały na początku przewrotu majowego są nadal obowiązujące. Jeśli to przesilenie mogło być załagodzone pomyślnie, to zasługę pod tym względem posiada klub BBWR. Logika wypadków doprowadziła do konieczności prawie, że

Sejm ten nie będzie miał już swego prawa głosu

i że idziemy do odwołania się do opinii społeczeństwa polskiego przy nowych wyborach.

Obowiązkiem panów będzie rozpocząć niezwłocznie prace przygotowawcze na to, by to

odwołanie się do opinii publicznej

przyniosło dla państwa i dla jego pracy pomyślne rezultaty.

Przemówienie p. premiera Sławka zostało przyjęte gromkimi oklaskami, poczem p. premier Sławek zawiadomił, iż wobec przyjęcia przez niego prezesury rządu jest zmuszony zrzec się godności przewodniczącego klubu BBWR.

Nad oświadczeniem p. premiera Sławka wywiązała się dłuższa dyskusja, poczem przyjęto przez aklamację następującą uchwałę:

Klub parlamentarny BBWR. wyraża najgłębsze podziękowanie p. premierowi pułk. Sławkowi za dotychczasową ofiarną i owocną działalność i nie przyjmuje do wiadomości jego rezygnacji, apelując do niego, aby funkcję prezesa nadal pełnił.

Równocześnie uchwalono prosić p. dr. Kazimierza Świtalskiego o objęcie naczelnego kierownictwa klubu BBWR.

Wieczorem w salonach hotelu Angielskiego klub parlamentarny BBWR. wydał bankiet na cześć swego prezesa p. Walerego Sławka.

## Krwawe rozruchy w Kalkucie.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Londyn, 2. 4. Z Kalkuty donoszą o poważnej bójce pomiędzy demonstrującymi nacjonalistami hinduskimi a policją. Doszło do tak zaostrej walki, że policja zmuszona była do użycia broni palnej, przyczem 4 Hindusów zostało zabitych a 50 rannych. Wśród kilkunastu poturbowanych policjantów znajduje się 4 podoficerów europejskich.

Rzeczą bardzo ciekawą jest, że powodem demonstracji było humanitarne rozporządzenie angielskie, zabraniające woźnicom w Kalkucie zaprzęgania ba-

wołów do wozów w najgorętszej porze dnia. Furmani hinduscy uważali za niepotrzebne względy higieniczne na bawaly mimo sentymentalnej religijno-społecznej propagandy buddyzmu w stosunki do zwierząt.

Hindusi w dalszym ciągu demonstrują z czerwonymi chorągiewkami i podburzającymi plakatami. Wobec tego uchwalila Wysoka Rada Bengalska ustanowienie specjalnych sądów przeciwko terrorystom hinduskim. Tl.

handel utyskujących państw europejskich.

Jedną z następnych tablic przynosi nam w milionach dolarów udział poszczególnych państw i krajów w handlu światowym, przyczem największe obroty zrobiły:

	Ogółem	Milj. dol.	% św. obr.
St. Zjednoczone	9.107	13.65	
Anglja	8.759	13.13	
Niemcy	6.116	9.17	
Francja	4.108	6.16	
Kanada	2.687	4.03	
Indje	2.117	3.17	

Włochy	1.923	2.88
Holandja	1.878	2.81
Japonja	1.876	2.81
Argentyna	1.862	2.79
Belgja	1.716	2.57
Chiny	1.333	2.00

Podług danych absolutnych, pierwsze miejsce w handlu światowym zajmują Stany Zjednoczone.

P. Komorowski nie wyciągnął dat szczegółowych co do Polski, stwierdza jednak na podstawie przeglądanych cyfr, że Polska podług danych absolutnych, zajmuje 25-te miejsce w świecie. Większe od Polski obroty mają Austria, Unja Południowo-A-



frykańska, Danja, Szwecja i t. d. Następne miejsce za Polską zajmują Egipt, Irlandja, Kuba i t. d.

Podkreśla natomiast p. Komorowski, porównując skrupulatnie cyfry, że Polska najwięcej importuje, zajmując pod względem wzrostu swego importu, (oczywiście nie co do cyfry bezwzględnej, lecz stosunkowej) pierwsze miejsce w świecie.

„Polska — ubolewa p. Komorowski — wyprzedziła nawet tak prymitywne, pod względem kulturalnym i ekonomicznym, kraje kolonialne, jak Tunis, Marokko lub Algier.

Następnie tłumaczy, że „wzrost niemieckiego importu da się usprawiedliwić koniecznością sprowadzania surowców w związku z przeprowadzoną na olbrzymią skalę reorganizacją niemieckiego gospodarstwa narodowego, umożliwiającą pożyczkami zagranicznymi, wynoszącymi około 13 miliardów marek. Rozszerzony przemysł niemiecki wymagał zwiększenia przywozu surowców. W imporcie polskim inwestycje również odgrywały znaczną rolę, ale na polski import inwestycyjny składały się parowozy, wagony i często takie maszyny, które mogły i powinny być być wyrabiane w kraju.”

Jak z tego widzimy, drażniące tak Niemców polskie mury celne nie są już nie groźna, ale nawet dostateczną zaporą przeciw zalewaniu nas przez obcy towar.

Cyfry Ligi Narodów, w jakikolwiek sposób byśmy nimi operowali, — powinny utkwic głęboko w narodowym sumieniu polskiem. Polska o obszarze 380 tys. km. kw. i o 30 milj. mieszkańców, zatem na 5-tem miejscu między państwami europejskimi, — na światowych rynkach handlowych dopiero na miejscu 25-tem — to niezawodnie dla wielu dręcząca nowość.

To znikome, gospodarcze nasze miejsce w świecie jest tembardziej niepokojącym, gdy zważymy nasze korzystne warunki przyrodnicze. Stwierdza je ostatnio znakomity geograf angielski Griffith Taylor, który dzieląc kulę ziemską ze względu na dogodność warunków na 74 terytoriów, stawia Polskę na szóstym miejscu, potwierdzając tem samem najlepiej legendę o naszych naturalnych bogactwach, jakich nie potrafimy wyrwać przyrodzie i przekuć na potężny oręż gospodarczy.

A przecież tylko ekonomicznie silni — zdołamy dziś odegrać dawną, dziejową rolę, pełnioną przez stulecia w hiszpańskim szyszaku. Zwrócił na to wymownie uwagę dr. Roger Battaglia w wiedeńskim swoim odczycie, wygłoszonym z inicjatywy poselstwa polskiego, wskazując, że na polskiem przedmurzu przeciw bolszewizmowi, napierającemu na polityczny i gospodarczy ustrój świata, — ciąży wielkie obowiązki i wydatki w interesie własnym i całego Zachodu, który też powinien nie wyczyszczać, lecz wzmacniać nas ekonomicznie. I słusznie zaliczył dr. Battaglia uprzedmiotwienie Polski do programu obrony granic — nie tylko dlatego, że uprzemysłowienie to da nam amunicję, odzież i żywność — ale i dlatego, że podniesie ono wiarę i nastrój gorzkniejących polskich mas.

O 25-tem naszym miejscu gospodarczym niech pamiętają ci, którzy całą pracę narodową ograniczają najchętniej do politykowania i zawistnego partyjnictwa, — niech pamiętają rządowi etatyści, którzy lekceważeniem własnego społeczeństwa sił i przyszłości Polski nie wykrzeszą.

(ab.)

Warszawa, 2. 4. (tel. wł.) Były premier Bartel złożył wczoraj wizytę marsz. Pilsudskiemu, a wieczorem podejmował herbatką, swych najbliższych przyjaciół.

## Narady stronnictw.

### Stronnictwo Chłopskie przyłącza się do opozycji przeciw Sławkowi.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 2. 4. W gmachu sejmowym panował wczoraj duży ruch spowodowany wyplatą djet poselskich oraz szeregiem zebrania klubowych. Przedewszystkiem o godz. 5-ej po południu obradował klub B. B. Dotychczasowy prezes pułk. Sławek wygłosił dłuższe przemówienie na temat działalności klubów w parlamencie. Ocena była oczywiście bardzo korzystna. Pułkownik Sławek powtarzał to co mówił poseł Jan Pilsudski, a mianowicie, **rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów**, a co więcej nawoływał posłów z BB do agitacji wyborczej. Pod koniec przemówienia pułkownik Sławek oświadczył, że wobec objęcia stanowiska premiera zmuszony jest zrzec się prezury klubu BB. Wywiązała się dłuższa dyskusja, przyczem uchwalono nie przyjąć rezjgnacji pułkownika Sławki i ażeby nadal pełnił funkcje prezesa. Ponadto klub uchwalił

prosić byłego premiera Świtalskiego o objęcie naczelnego kierownictwa organizacji B. B.

Pozatem w ciągu dnia odbyły się zebrania poszczególnych klubów centrowych i lewicowych. Rozpatrywano przedewszystkiem na nich sprawę zwolnienia sesji nadzwyczajnej Sejmu, udzielając komisji porozumiewawczej t. zw. centrolewu instrukcji jak mają te sprawy załatwić. Pozatem zajmowano się sprawami organizacyjnymi i agitacją na wsi.

Stronnictwo Chłopskie uchwaliło rezolucję demonstracyjną, która twierdzi że **przez powołanie rządu Sławki sytuacja polityczna w Polsce doznała silnego zaostrzenia**, co pociągnie za sobą wzmożenie walk wewnętrznych i pogłębienie kryzysu gospodarczego.

Komisja porozumiewawcza stronnictw centrowych i lewicowych postanowiła

### Rząd pułkowników.



— Bacność! Prezentuj broń!

## Mocne słowa kanclerza Brüninga w Reichstagu.

### Sprzeczne poglądy niemieckich mężów stanu na sprawę przywozu zboża.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 2. 4. Nowy rząd Rzeszy złożył wczoraj w parlamencie ustami swojego szefa Brüninga programowe oświadczenie. Kanclerz zaznaczył, że nowy gabinet kontynuować będzie rozpoczętą ostatnio **reformę gospodarczą i społeczną** oraz podkreślił, że jest to ostatnia **próba rządzenia przy pomocy parlamentu w obecnym jego składzie**. Nowy rząd, który cieszy się zaufaniem Hindenburga, nie jest zależny od żadnej partii i w razie czego gotów jest zaproponować prezydentowi Rzeszy **rozwiązanie Reichstagu**. Dyskusja nad oświadczeniem kanclerza rozpocznie się dziś w środę w południe.

Socjaliści ostro przeciwstawiają się Brüningowi, demokraci wysuwają zastrzeżenia, aby niepotrzebnie nie grozić

stanem wyjątkowym, jak to między wierszami Brüning uczynił, nacjonalisci natomiast są zadowoleni, ponieważ minister aprowizacji Schiele opracował i ogłosi obszerny **program pomocy dla rolnictwa**.

Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że wszelka pomoc dla rolnictwa zbiega się z **ograniczeniem przywozu dla ziemniaków i mięsa**. Jednocześnie zaś propagują byli kanclerz Luther i były prezes Banku Rzeszy Schacht konieczność odzyskania przez Niemcy z powrotem **Poznańskiego, jako podstawy żywnościowej dla Niemiec**. Urzędowa polityka Polski powinna wykorzystać tę **śmieszna nieco różnicę argumentów**. B.

## Kłopoty finansowe bogatej Anglii.

### W budżecie niema pokrycia na półtora miljarda złotych.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

London, 2. 4. Obecnie, po zakończeniu roku budżetowego 1929/30, okazało się, że Anglja przekroczyła sumy budżetowe na rok ubiegły i ma — w przeliczeniu **600 milionów złotych deficytu**. Partja pracy zwala odpowiedzialność za deficyt na byłego konserwatywnego kanclerza skarbu Churchilla, co naturalnie nie jest słuszne, ponieważ kanclerz Snowden przez cały niemal rok wydawał pieniądze według swojego uznania. Socjalistyczny rząd angielski ma bud-

żet na rok bieżący zwiększony, i to na wydatek zupełnie nieproduktywny, a mianowicie na administrację cywilną, która kosztowała ma w roku bieżącym o miliard złotych więcej niż dotychczas. Snowden niema dotąd pokrycia ani na deficyt zeszłoroczny, ani na proponowaną nadwyżkę wydatków w roku bieżącym. Ma on zamiar podwyższyć podatki, dotychczas jednak nie zgłosił oficjalnie odpowiedniego wniosku. TL

zbierać podpisy pod wnioski o zwolnienie sesji sejmowej. Termin ogłoszenia tego wniosku nie jest jeszcze ustalony. Stronnictwa centrowe i lewicowe zamierzają skorzystać z uprawnień zawartych w trzecim ustępie art. 25 konstytucji, który opieka następująco: „Pan Prezydent Rzplitej może zwołać Sejm w każdym czasie na sesję nadzwyczajną według własnego uznania a winien to uczynić na żądanie 1/3 ogółu posłów w ciągu dwóch tygodni”.

### Zmiany w armji.

Warszawa, 2. 4. (tel. wł.) Wczoraj wyszedł z druku Dziennik personalny M. S. Wojskowych, który obejmuje nazwiska około 1000 oficerów przeniesionych na inne stanowiska albo też zwolnionych. Listę otwierają trzej generałowie, którzy zostali oddani do dyspozycji ministra spraw wojskowych. Jest to dowódca 4-tej dywizji kawalerji we Lwowie gen. Luchowski, dowódca V brygady kawalerji generał Pilsowski i były komendant miasta Warszawy gen. Rozen, który objął stanowisko głównego komendanta Związku Strzeleckiego. Prócz przeniesionych opublikowano 47 emerytów wśród których znajduje się red. „Gazety Polskiej” pułk. Koc. Zwolnienie pułk. Koca nastąpiło na własne życzenie.

### Oszczędność jest cnotą.

Warszawa, 2. 4. (Tel. wł.) Wczoraj jako w pierwszym dniu nowego budżetu państwowego min. Matuszewski wydał do wszystkich ministerstw okólnik, który nie tylko zabrania czynienia wydatków ponad przewidzianą w budżecie miesięczną normę, ale nakazuje także zmniejszenie tych wydatków poniżej norm miesięcznych, jeżeli istotnie wpływy w danym miesiącu do normy tej nie dorosły. Ponieważ kwiecień jest miesiącem mniej pomyślnym pod względem wpływów skarbowych, wszystkie ministerstwa muszą mniej wydatkować. Jeżeli wpływy będą znowu wyższe, wówczas wydatki będą mogły być podwyższone ale tylko za porozumieniem z ministrem skarbu.

### Zjazd delegatów Zw. Oficerów Rezerwy okręgu poznańskiego.

W niedzielę, dnia 31 ubm. odbył się w Poznaniu zjazd delegatów Zw. Oficerów Rezerwy Okr. Poznańskiego, który zagalł prezes plk. Chłapowski. Zebraniu przewodniczył w trakcie sprawozdań i wyborców zarządu p. gen. Serda Teodorski. W dyskusji nad sprawozdaniem wystąpił ostro z krytyką zarządu por. rez. Kempniński z powodu spraw związanych z przystąpieniem Związku do Federacji Obrońców Ojczyzny. Sprawę por. Kempnińskiego oddał zarząd pod koleżeńską sąd honorowy.

W związku z krytyką p. Kempnińskiego pojawił się wniosek Koła Kościann—Śmigiel o wotum nieufności zarządowi. W tajnym głosowaniu oddano 37 głosów wyrażających zarządowi zaufanie, a 16 nieufność. 2 kartki oddano białe.

Prezesem Okręgu wybrano ponownie plk. Chłapowskiego, wiceprezesem mjr. Głowackiego również ponownie. W skład zarządu weszło jeszcze dalszych 8 członków i ich zastępcy, przeważnie ci sami, co byli przedtem.

### Komisarz rządowy M. W. K. T. w Poznaniu.

Z Warszawy donoszą: Min. przem. i handlu mianował komisarzem tegorocznej międzynarodowej wystawy komunikacji i turystyki w Poznaniu Jerzego Madeyskiego, b. posła w Berlinie.

### Heimwehra austriacka

ciągle wywołuje krwawe zajścia.

Wiedeń (PAT). W niedzielę odbyły się pochody manifestacyjne Heimwehry w miejscowościach Leobersdorf, Hirtenberg i Pottenstein, podczas których doszło do starć ze socjalistami. Starciom tym z trudem udało się kres zandarmerji. Obie strony obrzucały się kamieniami i cegłami, przyczem kilkanaście osób zostało rannych. Wśród rannych znajduje się komendant zandarmerji Byer. Zandarmerja kilkakrotnie rozpedzała bagnetami walczących. Dzienniki dzisiejsze wskazują na to, że ekscesów głównie dopuściła się wojskowa grupa pod dowództwem Hegera, wykluczona przed kilku dniami z organizacji ogólnej Heimwehry w Austrii.



## Socjaliści o Sławku.

Główny organ P. P. S. „Robotnik“ warszawski pisze o nowym premierze Sławku m. in.:

„Nazwisko p. Sławka mówi samo za siebie. Jest to nazwisko najwierniejszego wykonawcy rozkazów p. marsz. Piłsudskiego, wykonawcy, który nie będzie prowadzić żadnej własnej polityki, ani w jednym, ani w innym kierunku, będzie zaś tylko wykonywał; jest to nazwisko fanatycznego wroga demokracji, PPS., Sejmu, parlamenta-

ryzmu; jest to nazwisko człowieka o beznadziejnie czystych rękach w sensie jakiegoś dążenia do kariery czy też do korzyści finansowych, ale wierzącego głęboko, że „cel uświęca środki“, że „wolno wszystko“, jeżeli „komendant polecił“.

Gabinet p. Sławka jest w tych warunkach rozmyślnym chyba zastrzeżeniem wszystkiego, co wogóle można było jeszcze zastrzyć“.

## Gdzież dobro państwa?

Naczelny organ endecji w Polsce Zachodniej „Kurjer Poznański“, pisząc w artykule pod tytułem „Chcą walki“ o sytuacji politycznej podnosi z naciskiem, że odrębne stanowisko Stronnictwa Narodowego stało się powodem nie słabości jego, lecz siły i autorytetu, a stanie się podstawą jego dojścia do władzy“.

Otóż „Kurjer Poznański“ napisał jasno i dobitnie, o co endecji chodzi, a co zawsze podkreślaliśmy. **Dążenie do władzy, oto cel Stronnictwa Narodowego**, z tego też stanowiska wychodząc, endecki klub sejmowy oświadczył, że **każdemu rządowi pomajowemu odmówi poparcia**.

A gdzież dobro państwa i narodu, na które endecja ciągle się powołuje? Czyż godzi się dążenie do władzy stawiać ponad los i przyszłość Polski?

## Nowoczesny Babilon-Berlin.

Gniazdo rozpusty i aferzystów.

W Monachjum wychodzi miesięcznik, który cały swój marcowy numer poświęcił Berlinowi. Autorem artykułów, opisującym bez odstępów życie stolicy Niemiec jest niejaki Ryszard Korherr, który przez szesnaście miesięcy mieszkając w Berlinie, przypatrywał się jego życiu, a że umiał patrzeć, wiele zobaczył. Dał też upust swemu rozgoryczeniu i bez ogródek wysypał słowa prawdy.

A to, co się czyta w kilku artykułach owego miesięcznika, naprawdę przejmujące człowieka zgrozą. Już w artykule wstępnym określa autor stolicę Niemiec dosadnie:

„Berlin“, to wrzód na żywym ciele narodu niemieckiego.

To, co następuje na dalszych 46 stronach, należy tylko uważać za uzasadnienie tego twierdzenia.

„Wszędzie humbug i bluff“ — stwierdza autor. „Berlin jest pasożytem, ta rzekoma centrala kultury jest molochem, który wszystko pochłania.

## Aparaty radjowe światowej sławy



7695

Pozór dla niego jest wszystkim, cicha praca i zasługa niczem“.

W innym miejscu czytamy opis znamienego zdarzenia p. t.: „Wschodni Dywan“. Opisuje tam autor

**orgje, które dzieją się w najelegantszej dzielnicy Berlina.**

W jednej z wierzchnich will w Tiergartenie zbierało się od roku doborowe towarzystwo na osobliwe przyjęcia. Ubranie: strój kąpielowy. Wiele pokoiów w willi zamieniono na łazienki, urządzone z najwyszukańszymi przepychem i przesycone wonią najkosztowniejszych perfum. W każdej łazience stała niska wschodnia otomana. Sprawa wyszła na jaw przez jedną z uczestniczek zabawy, która zwierzyła się przyjaciółce.

Oczywiście zarówno władze, jak i prasa sprawę zatuszowały.

Autor w zakończeniu nazywa Berlin Babilonem, poczem zajmuje się jeszcze i aferami, które ostatnio rozbrzmiewały w Berlinie. Robiąc przymówki do złodziejstwa Sklarków, ukuł nowe określenie dla Berlina:

„miasto Sklarków“.

Co jakiś czas wybuchają w Niemczech afery, które w dziwnym świetle przedstawiają wewnętrzne stosunki w owym przestawnym „państwie bojaźni bożej“.

Po aferze żony dr. Momma, prezydenta prowincji brandenburskiej, która zmyślała włamanie do własnego mieszkania, mamy do zanotowania nowy fakt, jeszcze bodaj znamieniejszy. Osobami występującymi w tej nowej aferze, głównymi aktorami, jeśli tak można powiedzieć, są przedstawiciele wysokiej arystokracji niemieckiej.

W ostatnich dniach ujawniono w sferach rządowych w Berlinie wielki skandal.

Po dłuższych dochodzeniach policja aresztowała mianowicie 65-letniego hr. Eberhardta v. Königsdorfa, byłego cesarskiego prezydenta policji w Kassel, oraz jego małżonkę Elizę, córkę austriackiego uczonego, prof. Hertzki. Oboje małżonkowie stoją pod zarzutem sprzeniewierzeń, oszustw i złośliwych uszko-

dzeń. Śledztwo wykazało, że owa para hrabiowska od lat uprawiała „zawód“ wynajmowania luksusowo urządzonej mieszkań w eleganckich dzielnicach Berlina i z reguły nie płaciła czynszu, dopuszczając każdorazowo do eksmisji. Nie dość tego, za każdym razem

**przy opuszczaniu mieszkania zabierali oni najcenniejsze przedmioty.**

Przy podobnej metodzie awanturnicza para w ciągu trzech lat ograbiła około 10 mieszkań, wyrządzając szkodę na przeciąg 200.000 marek.

**Złodziejstwa w Reichswehrze.**

Kontrola funduszy państwowych Reichswehry wykazała istnienie szeroko rozgałęzionych nadużyć i już w tej chwili ujawniono brak około 750.000 marek.

Minister Reichswehry zamierza wobec tego całą kasowosć Reichswehry poddać gruntownej reorganizacji.

**Chińczycy znowu uprowadzili kilku misjonarzy.**

Według doniesień z Szanghaju wydarzył się w Chinach nowy wypadek uprowadzenia przez bandy chińskie dwóch misjonarzy angielskich oraz jednej siostry. Los misjonarzy nie jest znany. Ostatnio coraz częściej wydarzają się w Chinach napady na stacje misyjne. M. inn. ostatnio zamordowano trzy siostry z fińskiej stacji misyjnej.

*Cukier  
w kostkach  
jest wyrazem:  
Ekonomji  
Higijeny  
Wykwintu*

5630

Powyższy wizerunek Ks. Kneippa w medaljonie z jego podpisem jest oznaką prawdziwej

### Kawy Słodowej Kneippa.

Prosimy przy zakupie na to zważać!

(8352)

Marek Romański.

50

## PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Chińczyk sprawdził szybko jej zawartość, poczem dobył zapalniczki i podpalił kopertę z dokumentami oraz z fotografią inżyniera Schyllinga w mundurze pułkownika armii carskiej, bacząc by fotografia i dokumenty spłonęły doszczętnie.

— Jadowitym węzom — rzekł pogodnie — wrywa się jadowite zęby stają się wtedy bezpieczne i nieszkodliwe. Wyrwałem ci jadowite zęby, biały węzu.

Podniósł się z krzesła na którym siedział:

— Do zobaczenia, hrabio Toller... — Późno już. Idę do ambasady...

— Sądzę, że nie zobaczymy się już nigdy.

— Życzę tego panu serdecznie...

Czen-Li-Feng rozkruszył palcami popiół spalonych papierosów i wyszedł z pokoju nr. 3.

Nie oglądając się poza siebie, powoli krok za krokiem, zeszedł do hallu.

Drzwi pałacyku stały dla niego otworem. Bez przeszkód znalazł się w Alejach Ujazdowskich.

Przypomniał sobie podanie biblijne o Daniele ocalonym z łwej jaskini i uśmiechnął się do siebie.

Rozdział XXXII.

Teofil Jaśmin pograżony był w szczerą i głęboką rozpacz. Od dni kilku nie pogwizdywał wracając wieczorami

do domu, nie wyśpiewywał po całych dniach najnowszych „przebojów“ kabaletowych w małej swej izdebce na ul. Żelaznej.

Powodem tego głębokiego smutku Teofil Jaśmin było zniknięcie Edwarda Durskiego. O zniknięciu tem głośno było w całej Warszawie i pisma codzienne poświęcały wiele miejsc osobie „Pająka“, który na kilka dni przed groźnym terminem przepadł bez żadnej wieści.

Z początku Teofil Jaśmin nie chciał wierzyć, co pisały gazety. Wiadomo nie wszystko co stoi w gazecie, jest prawdą, nie wszystko jest święte... A może gazeciarze zrobili kant, żeby zarobić forszę na opisywaniu tego, jak to zaginął „Pająk“. Wiadomo, że klawiszniki są i kwita.

Teofil Jaśmin postanowił zbadać sprawę do gruntu i udał się natychmiast do mieszkania Durskiego. Tam nie zastał nikogo, natomiast dozorca domu udzielił mu informacji, że to co stało w gazetach jest prawdą, że na miejscu była już policja z samym naczelnikiem Horskim i że Durskiego, jak nie ma, tak nie ma.

Teofilowi Jaśminowi na płacz się zbierało. Życie straciło dla niego wszelki urok. Teofil Jaśmin mało powieździe lubiał — Teofil Jaśmin kochał Durskiego. Był zakochany, zupełnie jak kobieta, w tym młodym pełnym życia, urzędniku policji, który był zarazem wielkim i bogatym panem, a który nie świecił mu w oczy jego „kasiarstwem“ lecz wpuszczał go do swego domu i pogadał z nim i pożartował...

Teofil Jaśmin postanowił szukać ratunku w swym wielkim zmartwieniu

i udał się po ów ratunek do redakcji „Expressu Nadwiślańskiego“.

Traf chciał, że przyjął go pełniący dyżur w redakcji — Marjusz Elizeusz Arkturus.

Niestety i on nie mógł mu udzielić żadnych informacji. Był sam szczerze przejęty tajemnicą zaginięcia Durskiego — lecz nie wiedział nic pewnego. Powtórzył więc Jaśminowi przypuszczenia, iż Durski padł ofiarą mordu popełnionego przez organizację „czerwonych asów“ na groźnym dla terrorystów komisarzy.

Ale Jaśmin zaprzeczył ruchem głowy:

... Nie! Durski nie mógł umrzeć. Może być uwięziony, może przechodzić wszelkie możliwe przygody, może być nawet ciężko ranny — ale umrzeć?... Nie, on Teofil Jaśmin, nigdy w to nie uwierzy.“

Pożegnał więc Jaśmin Arkturusa i postanowił czekać. Od kilku dni czekał tak, rujnując się na dzienniki, w których daremnie szukał wiadomości o odnalezieniu „Pająka“. Znajdował jedynie fotografie Durskiego z uwagą w podpisie „zginął bez wieści“. Na widok tych fotografii ogarniała Jaśmina żalność przeogromna i tępa, chłopiska zawziętość na organizację „czerwonych asów“. Miarą jego przyciębnienia było to, że odrzucił niezmiernie korzystną ofertę „Rudego Felka“ zoperowania w dniu 25 czerwca kasy, która dawała gwarancję gotówkowe.

„Rudy Felek“ twierdził, że w dniu tym policja będzie tak zajęta, iż na kasiarzy nie będzie miała czasu zwracać uwagi. Było w tem trochę słuszności, ale Jaśmin oświadczył kategorycznie,

iż na „robotę“ nie pójdzie i wogóle nie chce mieć nic z kasiarstwem wspólnego, dopóki nie znajdzie się Durski. Wówczas powetuje sobie w procentem bezczynność spowodowaną żalnością.

Było wprawdzie rzeczą wątpliwą, by Durski był zadowolony z tak szczególnego postawienia sprawy, ale Jaśmin poprzysiągł to sobie i nie zastanawiał się więcej nad tem.

Wreszcie, gdy rozpacz i zwątpienie ogarnęło do głębi duszę Teofila Jaśmina — postanowił upić się, i to tak, jak jeszcze nigdy w życiu, by po pijanemu wyplakać swój ból serdecznie.

Było to 23 czerwca, o godzinie 7 wieczór i Teofil Jaśmin zajęty był właśnie przyrządzaniem sobie smakowitego grogu, którym ukoić chciał swe stargane nerwy, gdy do izdebki jego zapukał ktoś dwukrotnie.

Odwrocił głowę. Co znowu, do dzieściciu tysięcy rogatych djabłów? Czy „hint“ przebrał się za małpę?

Jaśmin podkręcił knot naftowej lampy.

W progu izby stał Chińczyk, taki sam, jak ci, którzy wędrują od domu do domu i sprzedają śmieszne wyroby z drzewa, albo z kości.

Ten Chińczyk jednak nie miał war-kocza, ubrany był natomiast tak, jakby prosto do Jaśmina wybierał się na raut do prezydenta.

Teofil Jaśmin przeraził się tak dalece, że omal nie upuścił naczyń z cennym napitkiem.

Chińczyk uśmiechnął się do Jaśmina przyjaźnie i podszedł ku niemu. Dobył kartki z notesu i napisał na niej kilka słów, drukowanymi literami.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Lubelskie władze wojewódzkie a sekta Hodura.

[KAP] Zachowania się władz województwa lubelskiego w stosunku do sekciarstwa często często było przychylnie, a względem ataków sekciarzy na Kościół katolicki zawsze neutralne. Za rządów p. wojewody Remiszewskiego, który po przewrocie majowym zaczął swe rządy sprawować, odrazu zaznaczył się kierunek co najmniej obojętny względem Kościoła katolickiego, a przychylny dla sekty Hodura. Na łamach dziennika „Ziemia Lubelska“, który jest organem lubelskich kół rządowych, były ogłoszenia i listy sekciarza Farena z Zamościa, a wszelkie sukcesy tej sekty skrzętnie do wiadomości publicznej podawano.

Starosta krasnostawski, p. Koch i starosta janowski, p. Rudnicki, bywali na obiadach u duchownych sekciarskich podczas ich obchodów: pierwszy w Tarnogórze, a drugi w Świechowie. W tej ostatniej miejscowości w dniu 13 stycznia 1929 r. sekciarze urządzili za wiedzą policji powiatowej pompacyjny pochód, podczas którego duchowny hodurowski, Penkala, miał bluźniercze obelgi na Kościół katolicki i oszczerstwa na Ojca św. publicznie.

Starosta puławski p. Wiszniewski dał pozwolenie w Kurowie duchownemu hodurowskiemu, na publiczne przy krzyżu katolickim odprawianie nabożeństwa i bluźniercze przemówienia przeciwko Kościołowi, papieżowi i dogmatom katolickim; hodurowców zasłonił przed katolikami policją, aby bezkarnie to wszystko się odbyło. Na cmentarzach katolickich sekciarze odprawiają pod osłoną władz swoje procesje, pogrzeby i chowają zmarłych swoich na najlepszych miejscach, gdzie chcą, wbrew protestowi proboszczów katolickich. Gdy n. p. w Prawnie proboszcz katolicki zwracał się o obronę cmentarza do miejscowego posterunku, ten powołał się na brak polecenia swej władzy; gdy zaś proboszcz prosił o to samo komendanta policji w Puławach — i ten nie dał żadnego zarządzenia, aby nie dopuścić

### Protesty wyborcze.

(Pat.) Sąd Najwyższy ogłosił wyrok w sprawie protestów wyborczych, rozpatrzonych przed dwoma tygodniami tj. w sprawie wyborów w okręgu tarnopolskim, gdzie BBWR uzyskał 4 mandaty. Ukraińcy twierdzili, że obliczenia dokonane były niedokładnie, wskutek czego stracili 1 mandat na korzyść BBWR. Sąd Najwyższy po zbadaniu sprawy przychylił się do wniosku klubu ukraińskiego, i unieważnił jeden mandat BB, przyznając ten mandat liście mniejszości narodowych nr. 18, z której wchodzi obecnie do Sejmu adwokat Jaworski.

Sprawę protestu w okręgu wyborczym toruńskim Sąd postanowił odrzucić.

Obecnie trwają jeszcze obrady nad protestem z okręgu stanisławowskiego.

### Skonfiskowanie bibuły komunistycznej.

Wilno, (Pat.) Władze bezpieczeństwa wykryły obrzymi transport bibuły komunistycznej, ważący 80 kg. Transport ten zawierał agitacyjne odezwy w językach polskim, białoruskim i żydowskim, o treści podburzającej i przeznaczony był na dzień 1. maja.

## Wstrząsająca zbrodnia kobiety. Brzytwą poderżnęła gardło sąsiadowi, a potem sobie.

Z Łodzi donoszą: Niejaka Ewa Kapelakowa z miasta Łodzi popełniła straszną zbrodnię. Od dłuższego czasu panowały pomiędzy nią a jej mężem niesnaski, spowodowane zazdrością Kapelaka, który zarzucał swej żonie, że prowadzi flirt z sąsiadem.

W ub. piątek złożył podejrzaną sąsiad wizytę Kapelakom, w czasie której małżonkowie rozpoczęli sprzeczkę na stary temat o zdradzie. Do sprzeczki wmieszał się przybyły sąsiad i w czasie awantury stanął po stronie Kapelaka. Oburzyło to Kapelakową tak dalece, że

do wkroczenia przemocą sekciarzy na cmentarz i do profanacji cmentarza katolickiego.

To samo dzieje się stale w Tarnogórze, w Gorzkowie, w Świechowie, słowem wszędzie. Władze diecezjalne wielokrotnie także domagały się obrony, ma się rozumieć, bez rezultatu. Nawet wyroków sądowych w gminie tarnogórskiej przeciw sekciarzom nie wykonywało się, aby się doczekać amnestji, mimo domagania się katolików u władz przełożonych.

W wojewódzkim urzędzie lubelskim przyjmowano z ostentacją Władysława Farena, gdy ten w stroju biskupa katolickiego, jako rzekomy biskup hodurowski zjawił się tam. Urząd powiatowy w Janowie Lubelskim i inne korespondują z proboszczami hodurowskimi, jako prowadzącymi akta stanu cywilnego, chociaż sekta nie ma legalizacji państwowej.

Te i tym podobne objawy dowodzą, że tu istnieje system, aby przez popieranie i wzrost sekciarstwa dojść do osłabienia Kościoła katolickiego.

## Pokłosie z prasy polsko-amerykańskiej.

Polski program największych radio stacji amerykańskich. — Nep-Manus żąda półtora miliona dolarów „komisowego“ za ostatnią pożyczkę polską. — Jak Polacy sprzyjają Irlandczykom. — Do czego doprowadza bieda: Bezrobotny sprzedaje swojego trupa!

Kilka razy w tygodniu słyszy się z różnych stacji nadawczych amerykańskich polskie rzeczy, mniej lub więcej udatne, mniej lub więcej dobrze wykonane. W Chicago w ciągu tygodnia radio daje co najmniej trzy godziny polskie, przyczem zapowiadacz w języku angielskim powiada zwykle: „Ten program wykonali najlepsi artyści, jakich mamy wśród Polonii amerykańskiej“. Prasa polska krytykuje zarząd radio stacji z tego powodu, że nie zawsze program „polski“ wykonany jest artystycznie. Amerykanie mogliby nabrać złego mniemania o stanie kultury pol-

## Pośmierne perypetje Primo de Rivery.



Belzebub: Co to za gość?

Djabeł: Segnor Primo de Rivera.

Belzebub: Wyciąć go za bramę piekielną! Jeszcze mi tu dyktaturę zaprowadzi.

## Młodzież polska na Warmji

broni się przed bandytami, którzy jej przeszkadzają w lekcjach śpiewu.

„Gazeta Olsztyńska“ donosi: W czasie istnienia Towarzystw Młodzieży polskiej w Prusach Wschodnich, czyli od roku 1923, zanotowaliśmy już liczne napadnięcia na młodzież polską, uczęszczającą na lekcje śpiewu i zebrania. W świeżej pamięci są nam krzyki i pogroźki zaprzających przed lokalem ochronki w Nowej Kalesce, gdzie młodzież polska od-

bywa swe lekcje śpiewu i zebrania. Nadto znane jest bicie młodzieży polskiej w Biskupcu, która uczestniczyła w lekcji śpiewu. Dalej pamiętamy napad na zabawę Towarzystwa Młodzieży w Różnowie, bezcelne krzyki i ryki renegatów przed lokalami zebrań w Pluskach, Lesznie, rzucanie kamieniami do lokalu lekcyjnego Tow. Młodzieży w Olsztynie, i rozbicie szyb okiennych, zabicie członkini Tow. Młodzieży w Nowym Targu ś. p. Zofji Ciechanowskiej i t. d.

Dnia 26. marca wieczorem zebrała się młodzież polska w Gryźlinach (pow. olsztyński) w domu gospodarza Barcza, na lekcję śpiewu polskiego, towarzyskiego i religijnego. Po ukończonej lekcji zebrała się gromada zaprzających przed domem Barcza i jęła hałasować, śpiewać po niemiecku i wyrażać się w niemieckim języku. Rzecz jasna, że młodzież polska nie mogła domu opuścić. Renegacka młodzież zaczęła walić w drzwi i obrzucać dom kamieniami. Gospodarz zaważwał awanturników, by się uspokoił, lecz daremnie. Rozwścieczeni zaczęli bić psa gospodarza. Wtenczas gospodarz Barcz dobył strzelby i oddał strzał na postrach. Lecz i to nie skutkowało. Zaczęto wołać: „Der Hund (na Barcza) muss rauss und wird kalt gemacht“ Wobec coraz groźniejszej postawy awanturników, Barcz skierował w obronę swej broń na napastników i ranił jednego z nich strzelną. Teraz dopiero awanturnicy się rozeszli i młodzież polska mogła iść do domu. Postrzelonym jest niejaki Böhm.

Zapisujcie się na członków Polskiego Białego Krzyża!



skiej, gdyby istotnie w to uwierzyli, że lepszych talentów nie posiadamy. Wobec tego dzienniki polskie w Chicago domagają się, ażeby radjowe „godziny polskie“ były lepiej przygotowane.

Donosiliśmy przed kilku miesiącami, że agent giełdowy w Nowym Jorku, niejaki Mac Manus (podobno Irlandczyk, lecz najprawdopodobniej żyd, który „potrzebuje“ się tak pięknie nazywać) wytoczył proces sądowy domowi bankierskiemu Dillon, Read and Co. a umówione zgóry komisowe w wysokości półtora miliona dolarów za wyjednanie pożyczki 50 milionów dolarów dla Polski w roku 1924. Manus kilka razy bawił w Polsce ze swymi pomocnikami, pracował nad sprawą pożyczki, wreszcie po jakimś czasie pożyczka została przeprowadzona, ale bez jego udziału, przy pomocy poselstwa polskiego w Waszyngtonie. Manus powołując się na świadectwo ówczesnego ministra skarbu Grabskiego oraz wybitnych posłów i senatorów, stara się dowiedzieć, że słusznie należy mu się komisowe. Ze swej strony bankierzy powołali się na świadectwo ówczesnego radcy handlowego poselstwa polskiego w Waszyngtonie, Hipolita Gliwica. Sąd nowojorski oddalił skargę Manus jako bezpodstawną.

W Stanach Zjednoczonych corocznie bardzo uroczysto obchodzony jest dzień św. Pątryka, patrona Irlandii. W dniu tym wszyscy Irlandczycy pokazują się w zielonych krawatach albo z zielonemi chusteczkami, zaś miedzianowłose Irlandki stroją swe suknie i włosy w zielone kokardy. Dawniej, kiedy Irlandja jeszcze nie posiadała samorządu i walczyła o swoje prawa, irlandzkie damy na ulicach miast amerykańskich kwestowały, prosząc o pieniądze... na kule, które zabijają będą Anglików! Dzisiaj tego czynić więcej nie potrzebują, bo dzielni i mądry Ajrysze zawarli z Anglikami ugodę, jednak dla zwyczaju — jak dawniej — stroją się na zielono. Polacy wszędzie tam, gdzie sąsiadują z Ajryzami (Irlandczykami), z sympatji dla nich również paradują w zielonym kolorze...

O rozruchach głodowych, szerzących się w Stanach Zjednoczonych, pisaliśmy niedawno. Większe demonstracje zaszły ostatnio w Cleveland, Milwaukee i Filadelfji. Dla uspokojenia wrzasku władze miejskie zaprowadzają bezpłatne kuchnie i rozdzielają pomiędzy głodnych chleb.

Z nędzy rodzi się także i dowcip. W Omaha do kliniki uniwersyteckiej zgłosił się pewien bezrobotny i zaproponował sprzedaż — ciała swego i żony, naturalnie po śmierci, byle dostać coś pieniędzy. Oferty nie przyjęto, aby nie robić innym chętki na taki „interes“. Takich sprzedawców trupów znalazłby się nie tylko w Ameryce, ale i w Europie krocie tysięcy.

Doniosły wynalazek polskiego inżyniera w dziedzinie konstrukcji maszyn przedzadniczych.

Przedzadniczo polskie wkroczy wkrótce na nowe tory. Przyczyni się do tego wynalazek łodzianina inż. Piotra Goldmana, dotyczący zastosowania pewnych zasadniczych zmian w dziedzinie konstrukcji maszyn, służących do przedzenia bawełny. Wynalazek ten polegać ma na umożliwieniu wytwarzania przędzy o bardzo małym skręcie, a jednocześnie pozwala na przedzenie najniższych gatunków bawełny. Wynalazkiem tym, który opatentowany został przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, zainteresowały się liczne firmy krajowe i zagraniczne.

## Zadziwiająco mądry pies uratował dziecko od tragicznej śmierci.

Z Katowic otrzymujemy bardzo ciekawą wiadomość. W Michalkowicach powstał pożar w mieszkaniu pewnego górnika, spowodowany przez wypadające rozżarzone węgle z pieca kuchennego.

W krytycznej chwili w mieszkaniu znajdowało się jedynie śpiące w koleśce niemowlę i pies wilk. Na widok grożącego niebezpie-

czeństwa zwierzę wiedziona instynktem wskoczyło na okno, wybiło pyskiem szybę i poczęło szczekać. Zaalarmowani głośnym ujadaniem sąsiedzi, zobaczywszy gęste kłęby dymu, wydobywające się z rozbitego okna, wyważyli drzwi i uratowali dziecko od niechybnej śmierci.





# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



## Śmierć w wagonie powracającego z kuracji kupca.

Na przestrzeni Gdańsk — Bydgoszcz w wagonie sypialnym zmarł nagle na udar serca kupiec Fabjan Świadoszcz z Wilna. Świadoszcz jechał z Sopotu, gdzie przebywał na trzytygodniowej kuracji. Zgon pasażera zauważył konduktor na stacji Laskowice.

## Wybryki strajkującej czeladzi rzeźniczej w Poznaniu.

W ub. poniedziałek strajkująca czeladź rzeźnicza w Poznaniu zgromadziła się przy ul. Półwiejskiej przed składem Potockiego, usiłując pobić zatrudnionych tam pracowników.

Dzięki natychmiastowej interwencji oddziału policyjnego, demonstranci zostali rozproszeni.

## Poznań bez światła.

W ub. poniedziałek wieczorem o godz. 19-ej Poznań nagle został pozbawiony światła. Pogasiły latarnie na ulicach, światła w lokalach, widowskich, restauracjach i domach prywatnych. Stan ten trwał przeszło pół godziny. Stało się to z powodu defektu motorów w elektrowni.

## Echa napadu na skład jubilerski w Poznaniu.

Aresztowani w związku z napadem bandyckim na skład jubilerski p. Bambara przy ul. Półwiejskiej, bracia Jakóbcy czynią wrażenie osobników umysłowo niedorozwiniętych, albo też stan taki symulują.

Wykrętne te udawania utrudniają śledztwo.

## 4 i pół roku ciężkiego więzienia za zabójstwo.

Z Torunia donoszą: Dn. 31 ub. m. odbyła się w Sądzie Okręgowym w Toruniu rozprawa karna przeciwko Janowi Grubskiemu, oskarżonemu o zabójstwo swojego przyjaciela Kędzińskiego, które dokonał dn. 8 lipca 1929 roku. Rozprawie przewodniczył sędzia Piasecki, oskarżał prokurator Wiśniewski.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie i przesłuchaniu świadków uznał go winnym i skazał na 4 i pół roku ciężkiego więzienia, a pozbawienia praw obywatelskich przez 10 lat oraz na dozór policyjny.

**WTELNO.** Kurs trykotarstwa dla dziewcząt. Celem podniesienia przemysłu ludowego odbywa się u nas 6-tygodniowy kurs trykotarstwa dla młodzieży żeńskiej. Kursem, w którym bierze udział 32 pań, kieruje p. Szorstkowa, nauczycielka Pomorskiego Koła Służby Obywatelskiej z Grudziądza. Chcąc pokazać, czego się kursistki nauczyły i zainteresować szerszy ogół podobnymi kursami, urządza się dzięki zabiegom organizatora kursu ks. proboszcza Hamerskiego w niedzielę, dn. 6 bm. we Wtelnie, w sali p. Zywertę wystawę wykończonych robót. Najlepsze eksponaty będą wynagrodzone. Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę, 6 bm. o godz. 9 rano. Wstęp bezpłatny dla wszystkich.

**KORONOWO.** Osobiste. Dyplom i tytuł magistra praw uzyskali na Uniwersytecie Poznańskim p. Fr. Krakowski i p. Wincenty Mazurkiewicz.

**UJŚCIE.** Ćwiczenia nocne P. W. Z inicjatywy powiatowego komendanta P. W. i W. F. por. Wojtyniaka przeprowadził tu. Obwód nocne ćwiczenia połowe pod dowództwem porucznika rezerwy p. Pędzińskiego. W ćwiczeniach brali udział Powstańcy z Ujścia, Byszek i Mirosławia, „Sokół” z Ujścia i P. W. z Nowej Ujskiej i Jablonowa. Pomimo zapowiadającej się niepogody i ciemnej nocy, zainteresowanie ćwiczeniami było bardzo wielkie, stawiło się aż 104 członków. Ćwiczenia odbyły się na terenie Mirosławia od godz. 19 do 1 w nocy. Po ukończonych ćwiczeniach wydano im skromny posiłek w postaci bułki, kieszki i papierosów.

## Inowrocław.

Wyjaśnienie. W związku z naszym artykułem o podwyższeniu taksy w zdrojowisku inowrocławskim otrzymaliśmy nast. wyjaśnienie:

Taksa kuracyjna w roku 1929 wynosiła 28 zł, w roku obecnym taksa kuracyjna na pobyt całego miesiąca w Zdrojowisku inowrocławskim obniżoną została na 25 zł. Wprowadzono dalej niższe taksy kuracyjne na pobyt 8-miodniowy i 15-dniowy. W roku zeszłym udogodnienia te nie istniały. Podniesiono jedynie takse kuracyjną na pobyt dłuższy niż miesięczny. Urzędnicy państwowi i komunalni korzystają ponadto z 50% zniżki na takse kuracyjną, przyczem pobyt urzędników w Zdrojowisku nieomal nigdy nie przekracza jednego miesiąca. Poza tem korzystają urzędnicy z 25% zniżki na wszelkie kąpiele a więc także na borowinowe i kwasowęglowe.

Podniesiono jedynie zupełnie nieznacznie

cenę na kąpiel solankową, bo jedynie o 30 gr na kąpiel, co stanowi zwykłe zaledwie 10%.

Obniżono natomiast niektóre ceny na zabiegi przyrodolecznicze. Nie można było utrzymać 50% zniżki dla ludności m. Inowrocławia z powodu zbyt wysokich kosztów własnych Zdrojowiska.

## Rogoźno.

Walne zebranie Banku Ludowego zgaił i przewodniczył prezes rady nadzorczej p. Melzer Józef. Czystego zysku było 11.479,68 zł, z czego przeznaczono 8% dywidendy (ca 8.500 zł), resztę przepisano na fundusz waloryzacyjny. Ilość członków wynosi 612 osób. Również cyfry bilansowe wzrosły nieomal o 50%. Udziały wynoszą 145.137,25 zł. Ustępujących członków rady nadzorczej pp. ks. dziekana Pomorskiego i Krzemienieckiego wybrano powtórnie, zaś w miejsce rotmistrza p. Szymańskiego wybrano p. Baka z Budziszewka. Udziały wynoszące 500 zł podwyższono na 800 zł.

Przedstawienie. Zespół amatorski klubu sportowego „Wielna” odegrał ub. niedzieli komedję p. t. „Damy i huzary”.

Z Rady Miejskiej. Zgaił obrady przewodniczący dr. Wysocki. Zatwierdzono preliminarz budżetowy stosownie do zastrzeżeń wojewody, który obniżył go o 10.699,98 zł, nast. dokonano wyboru komisji wyborczej do przeprowadzenia wyborów do Sejmu. Miasto zostało podzielone na trzy obwody.

Nowy kierownik gazowni. Z dniem 1 bm. objął urządowanie nowy kierownik gazowni miejskiej p. B. Pawłowicz z Kurnika.

## Świecie.

Z Zw. Obrony Kresów Zachodnich. Odbyło się tu zebranie organizacyjne Z. O. K. Z. przy licznych udziałach przedstawicieli wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa. Zebranie zgaił adw. Buczkowski, obszerny referat o zadaniach Z. O. K. Z. wygłosił p. Olech z Torunia. Prezesem zarządu Z. O. K. Z. obrano naczelnika są-

du Jarzyńskiego. Poza tem weszli w skład zarządu pp.: Buczkowski, Górny, Ludwiczak, Mrozek i Wieprzek; jako ławnicy kooptowani zostali: ks. dziekan Konitzer oraz p. burmistrz Kostka. Koło podejmie inicjatywę w kierunku zorganizowania lokalnych Kół Z. O. K. Z. w powiecie. Powstanie tak ważnej placówki przyjęto z powszechnym uznaniem.

Tow. Upiększania miasta budzi się wraz z wiosną z uśpienia. Poruszono na ostatnim zebraniu sprawę zamczyska pokrzyżackiego, którego zarząd przeszedł od Dyrekcji Dróg Wodnych w ręce miejscowego Urzędu Budownictwa Nadziemnego. Poważny fundusz w wysokości 30.000 zł pozwoli na konserwację zamku.

## Tczew.

Z Szkoły Handlowej. W ub. czwartek odbyło się uroczyste przejęcie założonej w r. 1923 przez Tow. Kupców Samodzielnych Szkoły Handlowej. Izbę reprezentował dyrektor Ciesliński z Grudziądza oraz p. Gaj z Tczewa, zaś Szkołę Handlową — Kuratorjum z prezesem p. Maciejewskim na czele.

Dwie ciekawe pogadanki dla kobiet zorganizowała prof. Władczyzna, jedną dla Tow. Matek, drugą dla Tow. Młodzieży Żeńskiej. Prezentka przedstawiła w wyczerpujących referatach, w jaki sposób odbywa się handel kobietami i dziećmi, dając przytem sposoby samoobrony.

Walne zebranie Zw. Oficerów Rezerwy odbyło się w salce posiedzeń Starostwa. Po sprawozdaniach zarządu i komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Na wniosek starosty p. Stachowskiego wybrano dotychczasowy zarząd ponownie.

Na zebraniu Tow. Abstynentów „Przyszłość” ks. Andrzejewski wygłosił referat p. t. „Alkoholizm a małżeństwo”.

Nowa sala gimnastyczna. Protaktor Tow. Młodzieży Męskiej ks. Młyński zajął się przebudową suterenu, znajdujących się pod salą kościelną, przekształcając je na salę gimnastyczną z wejściem wprost z ulicy.

## Rzemiosło musi być lepiej zorganizowane. Ze zjazdu delegatów Zw. Tow. Przemysłowych.

Nasz bratni organ „Nowy Kurjer” donosi: W niedzielę, dnia 30. ubm. odbył się w Poznaniu zjazd delegatów Związku Towarzystw Przemysłowych. W sali p. Jarockiego zgromadziło się 107 delegatów, reprezentujących 58 towarzystw województwa poznańskiego.

Obrady zgaił prezes Związku, p. poseł Górczak. Marszałkiem zjazdu obwołano prezesa Tow. Młodych Przemysłowców, p. Jana Zablockiego. Bardzo dodatnie wrażenie wywołało przybycie na zjazd reprezentantów rzemiosła z Pomorza z prezesem Pomorskiego Związku Towarzystw Przemysłowych p. Rolewskim na czele.

Wszyscy mówcy dyskusyjnie zaznaczali dobitnie, że wszelkie zale rzemiosła odbijają się o uszy władz centralnych w Warszawie, jak groch o ścianę.

Najwięcej przekonujące uchwały spotykają się tam z odmową. Władzom centralnym wydaje się, iż wołanie o pomoc dla rzemiosła i skargi na gniebiący rzemieślników system podatkowy są tylko wymysłem jednostek, a nie głosem całego rzemiosła.

Mówi się tam, że jednostki domagają się od rządu ustępstw jedynie w tym celu, aby rząd wprowadzać w kłopoty i jego powagę podkopywać.

Ze tak nie jest, powinni rzemieślnicy rządowi udowodnić, przystępując jak najliczniej do organizacji rzemieślniczych.

Nie można tego zaprzeczyć, że rzemiosło jest dziś słabo zorganizowane. Dlatego nie będzie przedź lepiej, dopóki wszyscy rzemieślnicy nie przystąpią do organizacji.

Ze sprawozdania p. Górczaka o działalności związku wynikało, że zarząd czynił wiele, bardzo wiele, aby wszystkich rzemieślników zjednoczyć w Towarzystwach Przemysłowych.

Trudne było jego zadanie po rozbitciu związku, które nastąpiło przed rokiem na tle nieporozumień wyborczych do Sejmu. Pozostało wówczas związkowi tylko 36 towarzystw. Dziś jest podobno 78 z 7000 członkami.

Ze sprawozdania kasowego wynikało, że dochody związku w roku ubiegłym wynosiły 17.435,16 zł, rozchody 17.290,58 zł. Saldo na rok następny pozostało 144,58 zł.

Ustępującemu zarządowi trzeba przyznać, iż pod względem organizacyjnym uczynił wiele, uświadamiając rzemieślników, iż organizacja zawodowa jest im bardzo potrzebna.

To przekonanie wyraził również reprezentant Pomorza, p. Rolewski, oznajmiając, iż na Pomorzu żywa jest obecnie tendencja przyłączenia się do związku poznańskiego, aby stworzyć w całej Polsce Zachodniej jeden wielki Związek Towarzystw Przemysłowych.

Do sprawozdania zarządu przemówił imieniem komisji rewizyjnej p. St. Krzyżagórski, wnosząc o udzielenie pokwitowania zarządowi.

Wobec obfitości tematów zjazdu wadliwym było przeciążenie porządku obrad referatami na tematy bądź co bądź aktualne, ale wobec mnogości spraw na ten raz zbędne.

Przed rozpoczęciem obrad odbyło się w kościele ojców Salezjanów nabożeństwo o godzinie 10. Przebieg obrad zjazdu napelnia nadzieja, że związek nareszcie otrząsł się z naleciałości partyjnych i teraz pracować będzie z pożytkiem dla rzemiosła.

## Zjazd delegatów Tow. b. Powstańców i Wojaków obwodu kaszubskiego.

Zwołany przez zarząd okręgowy na ub. niedzielę zjazd delegatów ściągnął do Kartuz licznych drułów, którzy świadomi obowiązków, jakie na nich ciąży, zjechali się, by zadokumentować, że i nadal w pracy dla wzmocnienia potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej nie ustana i zawsze gotowi będą w Jej obronie poświęcić krew i życie swoje.

Podkreślić wypada, że znaczna ilość Towarzystw wysłała na zjazd ten nie tylko delegatów, ale również i poczty sztandarowe.

Po nabożeństwie w kościele parafjalnym w Kartuzach wszyscy delegaci z pocztami sztandarowymi udali się do parku miejskiego, gdzie u stóp Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej złożyli w hołdzie wieniec. W pięknych słowach przemówił referent oświatowy p. Jasiński, wspominając chwile wielkiego zjazdu wojaków w roku 1927 w Kartuzach. Wzruszający moment był, kiedy w czci wielkiej i pokorze pochyliły się sztandary i z ust zebranych delegatów wzniosł się do Matki Najświętszej hymn błagalny „Serdeczna Matko”.

O godz. 12-ej rozpoczęły się obrady w sali „Kaszubskiego Dworu”. Zjazd zgaił najstarszy wiekiem członek Zarządu okręgowego p. Cichocki z Wejherowa, witając przedstawiciela władzy starostę p. Bienkiewicza z Kartuz, przedstawiciela armii p. majora Capała, przedstawiciela Związku p. Kuklińskiego z Grudziądza, gości, przedstawicieli prasy, członków honorowych i delegatów, wnosząc w końcu okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Prezydenta Mościckiego. Zkolei zabierali głos: p. starosta Bienkiewicz, życząc pomyślnych obrad, p. major Capała wnosząc okrzyk na cześć marszałka Józefa Piłsudskiego, oraz przedstawiciel Związku p. Kukliński, wyrażając życzenia pomyślnych obrad.

**UWAGA!**  
**UWAGA!**

Za  
**Złoty 40.000**  
nagród  
Przynosi Wam

**KONKURS**  
za **ROZWIĄZANIE**  
**ZAGADKI**  
**RADION**



Spieszcie do kupców dla zaopatrzenia się w bezpłatne karty, upoważniające do wzięcia udziału w KONKURSIE.

**BRODNICA.** Zebranie Zrzeszenia Rodaków z Warmii, Mazur i Ziemi Malborskiej oddział Brodnica odbędzie się w niedzielę, dnia 6. bm. po nabożeństwie u p. Grzywacza w Brodnicy. O liczny udział członków prosi Zarząd.

**WARLUBIE.** Kradzież. W nocy z 29 na 30 ub. m. skradziono p. Czajkowskiemu z majątku Płochocin dwucentnarową świnię.

Próbny apel. W ub. sobotę dnia 29 marca odbył się apel dla wszystkich ćwiczących w P. W. i W. F. Na miejsce apelu przybył pierwszy „Sokół” z Warlubia, II. miejsce zajęło Tow. Młodzieży Warlubie, III. miejsce Tow. Młodz. Bzowo.

Następnie oddano cześć sztandarowi okręgowemu, w obliczu którego ślubowano w zgodzie i wytrwale pracować dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Akt ten zakończono odśpiewaniem jednej zwrotki „Nie rzucisz ziemi”.

Pamięć zmarłych członków, których nazwiska odczytano, uczczono przez powstanie.

Zjazd uchwalił wysłanie telegramów wzgl. adresów hołdowniczych do Prezydenta Rzeczypospolitej, do marszałka Józefa Piłsudskiego, do ks. biskupa Okoniewskiego, do pana wojewody i do p. generała Pasjawskiego jako d-cy D. O. K. VIII.

Dla upamiętnienia chwili 10-lecia niepodległości Pomorza odznaczono 29 członków za wybitną pracę społeczną a szczególnie za zasługi około rozwoju Towarzystw wojackich, odznakę zasługi z napisem „Za trudy i blizny dla miłej Ojczyzny”.

Na marszałka zjazdu wybrano jednogłośnie starostę p. Bienkiewicza. Zarządowi okręgowemu udzielono absolutorjum, oraz dokonano wyboru nowego zarządu. Zebrani na ogólne życzenie otrzymali wyjaśnienie, z jakich powodów ustąpił prezes p. Komar, oraz dowiedzieli się o najważniejszych wydarzeniach z roku sprawozdawczego. Również w sprawozdaniach dobitnie wykazano, że organizacje wojackie na Kaszubach swój cel spełniają.

W skład nowo wybranego zarządu weszli: prezes p. starosta Bienkiewicz, wiceprezes p. Cichocki z Wejherowa i p. Pukacz z Kościerzyny, komendant p. Fałtyński z Sulechowa, zast. komendanta p. Wietrzyński z Wejherowa i p. Kamiński z Kościerzyny, sekretarz p. Knopkiewicz z Kartuz, zastępca sekr. p. Babiński z Oksywia, skarbnik p. Szalewski, ref. oświat. p. Jasiński z Kartuz.



# Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 4 bm. włącznie apteka „Pod Lwem”, Rynek Nowomiejski.

## Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dnia 2 kwietnia br. o godz. 16-tej specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, które wypełni dramat historyczny w 5 akt. Juliusza Słowackiego p. t. „Marja Stuart”.

O godz. 20,15 gościć będzie w naszym teatrze zespół operetki grudziądzkiej, który odegra znaną i miłą operetkę komiczną w 3 aktach p. t. „Ptasznik z Tyrolu”.

Jeszcze w sprawie rozbiórki domu barokowego, W nr. 76 „Dziennika Bydgoskiego” podaliśmy notatkę o rozbiórce domu barokowego przy ul. Piekary, który, jak to Czytelnicy mieli możliwość sami się przekonać, stoi nieruszony. Wyjaśniamy, że zezwolenia na zburzenie domu wogóle nie było. Był to jedynie, jak niektórzy Czytelnicy domyśleć się mogli, kawał aprilisowy, chociaż każdy wiadomością taką przyjął z zadowoleniem. Niestety — dużo jeszcze upłynie wody w Wiśle — zanim doczekamy się jego rozbiórki wobec nieprzejednanego stanowiska konserwatora, który nie godzi się na ten, zdaniem jego, wandalizm. Nikt też z obywateli nie składał p. prezydentowi i p. radcy Basiańskiemu gratulacji, odniesionego zwycięstwa — bo go w rzeczywistości nie było, co niniejszym wyjaśniamy.

Wyjaśnienie. W nr. 73 „Dziennika Bydgoskiego” podaliśmy notatkę, iż Marta Schwarcową z Torunia zamówiła u podróżujących dwu kobiet z firmy Chrześcijański Zakład Obrazów „Wenecja” w Bydgoszczy, obraz za sumę 90 zł, na który wpłaciła 12 zł zadatku i do tychczas go nie otrzymała, mimo że termin dostawy miał być uskuteczniony do 2 marca. Gdy się zwróciła do wspomnianej firmy z zapytaniem, odpowiedziano jej, że firma taka nie istnieje. Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest mylna, gdyż firma wspomniana a mianowicie Chrześcijański Zakład Obrazów „Wenecja” w Bydgoszczy rzeczywiście istnieje i mieści się przy ul. Senatorskiej 9, przyczem nadmienić należy, że zamówiony przez M. Schwarcową obraz został jej doręczony z opóźnieniem, co niniejszym wyjaśniamy. Poza tem właściciel firmy p. Ziolkowski donosi, iż m. Schwarcową nie zgłaszała się wogóle do firmy.

Rekrutacja robotników do Francji. Rekrutacja górników i robotników do kopalni węgla i rudy żelaznej we Francji odbędzie się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Toruniu, ul. Wały obok Straży Pożarnej, w dniu 9 bm. o godz. 9 rano.

Rekolekcje parafii św. Jakóba. Od 1 do 5 bm. odbywają się w kościele św. Jakóba wspólne rekolekcje dla całej parafii, które prowadzi O. Rektor z klasztoru na Bielanych. Ks. dziek. Kozłowski zwraca się do wszystkich szefów, majstrów, państwa i t. d. z gorącą prośbą, aby personelowi, uczniom swoim i służbie umożliwili wysłuchanie spowiedzi św. i przyjęcie komunji św. wielkanocnej.

Włamanie. Nieznani sprawcy włamali się za pomocą wycięcia szyby w oknie na strych domu rolnika Hermana Brüschekego w Czarnowie pow. Toruń, skąd zabrali 1 pierzyn, 2 koldry watawone oraz większą ilość wyrobów mięsnych i mięsa wieprzowego ogólnej wartości 800 zł.

Kradzież wędlin. Włamali się nieznani sprawcy za pomocą wycięcia drucianej siatki w oknie do wędzarni Henniga Pawła, zamieszkałego w Podgórzu przy ul. Gen. Puławskiego nr. 1, skąd zabrali większą ilość wędlin oraz słoniny, ogólnej wartości 250 zł.

Ujęcie sprawcy kradzieży ryb. Dnia 30 ub. m. ujęła policja sprawców kradzieży ryb wędzonych, dokonanej przed paru dniami u Benisza Ernesta. Są to: Kosobudzki Alojzy, lat 17, Kuczkowski Feliks, lat 17 i Szumski Jan, lat 15, wszyscy z Torunia. Odesłano ich do więzienia sądowego.

Zakończenie kursu obrony przeciwgazowej dla urzędników i funkcjonariuszów pocztowych w Toruniu. W ub. sobotę o godz. 20 odbyło się w tut. urzędzie pocztowym zakończenie 6-dniowego informacyjnego kursu obrony przeciwgazowej, połączonego z praktycznymi ćwiczeniami. Kurs ten zorganizował miejski komitet L. O. P. P. przy współudziale miejsc. komitetu W. F. i P. W. W kursie tym brało udział około 100 osób.

Nowy cennik pieczywa i mięsa. Magistrat toruński ogłasza nowy cennik maki, pieczywa, mięsa i wyrobów mięsnych, obowiązujący od dnia 29 bm. Mąka żytnia podług tego cennika jest tańsza o 10,5 gr. na kilogramie, chleb żytni o 5 gr. na kg, czyli że kg chleba żytniego ko-

sztować ma obecnie 35 gr. W cenniku wyrobów mięsnych niektóre tylko pozycje ulegają zmianie, np. mięso wołowe bez kości kosztować ma 2,80 zł zamiast 3 zł za kg, mięso wieprzowe 3,60 zł zamiast 3,80 zł, mięso wieprzowe siekane 3,40 zł zamiast 3,60 zł, słonina 3,60 zł zamiast 3,80 zł. i t. d.

Rehabilitacja. W dniu 18 ub. m. odbyła się przed Sądem Okręgowym w Toruniu rozprawa

# Z Grudziądza.

## Z TEATRU POLSKIEGO.

W środę, dn. 2 bm. teatr nieczynny.

Zwiedzenie elektrowni przez dziennikarzy. W ub. tygodniu p. radca Witkowski, dęcernent elektrowni miejskiej, zwołał konferencję prasową z okazji wykończenia elektrowni miejskiej. Fachowych objaśnień udzielał pp.: dyrektor Dolatowski i inż. Lech. Zwiedzono remizę i warsztaty tramwajów miejskich przy ul. Dworcowej. Remiza ta została w roku ubiegłym znacznie powiększona, posiada obecnie 8 torów dla wozów tramwajowych i znacznie powiększone warsztaty. Dyrekcja tramwajów miejskich remontuje stare użyte już wozy tramwajowe na nowe, tak że Grudziądz nie sprawdza żadnych wozów tramwajowych z zagranicy, dając przedewszystkiem tut. rzemieślnikowi i robotnikowi pracę i oszczędzając tem samym na każdym wozie około 30 tys. zł. Następnie udano się do elektrowni miejskiej, która mieści się przy ul. Trynkowej. Stara hala maszyn jest wyposażona w dwie turbiny parowe, jedna o sile 2500 kw., druga mniejsza 500 kw., trzy przetwornice i dwa prostowniki rtęciowe. W ubiegłym roku przybudowano wielki gmach, w którym mieści się jedna turbina o sile 5.000 kw., fabrykat A. E. G. i jeden kocioł parowy o powierzchni ogrzewalnej 500 m<sup>2</sup> i nowoczesne przyrządy pomocnicze, aparaty pomiarowe i kontrolne, pompy i t. p. Nadto rozbudowano stację pomp nad Trynką i rozdzielnicę niskiego i wysokiego napięcia. Również ustawiono żelazną konstrukcję dla kotłowni z automatycznym wyspem węglowym i szeregiem innych mechanicznych urządzeń, znacznie potężniejszą produkcję prądu. Dzięki rozwojowi przemysłu konsumpcja prądu zwiększa się z dnia na dzień. Miejska elektrownia wyprodukowała np. w r. 1929 14 milionów kw. g. — Zwiedzając

główna przeciw p. L. Głowackiemu i tow. Pan Głowacki, jak donosiliśmy, był pomówiony o to, że miał skłaniać pewną osobę do pośredniczenia mu w nierządzie. Rozprawie przewodniczył prezes dr. Piasecki, oskarżonych bronili adwokaci p. Marszałik z Grudziądza i p. Szurlej z Warszawy; oskarżonych uwolniono w zupełności, przez co uzyskał p. Głowacki pełną rehabilitację. Donosimy o tem z przyjemnością, ponieważ p. Głowacki należy do zasłużonych obywateli księstwa i oddał wielkie usługi władzom wojskowym i cywilnym w powstaniu Wlkp. w latach 1920 i 1921.

elektrownię z radością notujemy ten tak wielki i dodatni rozwój zakładów miejskich.

Oświadczenie. Od p. Kunza otrzymaliśmy nast. pismo: W „Gazecie Bydgoskiej” nr. 73 z dn. 30 ub. m. i w „Słowie Pomorskim” z dn. 1 bm. nr. 76 ukazał się artykuł p. t. „Pan Kunz — się uniewinnia”. Oświadczam, iż na tak podłe insynuacje nie będę odpowiadał, niech czy-

## Sensacyjny zwrot w sprawie Paluszkiewicz i Marchlewski.

Józef Lewandowski oświadcza, iż złożył fałszywe zeznanie za wódkę i obietnicę posady.

Pod powyższym tytułem donosi „Goniec Nadwiślański” nr. 76, co nast:

Otrzymałem z prośbą o umieszczenie następującego protokołu: Niżej podpisany z własnej woli i w stanie trzeźwym, w obecności p. Bruskiewicza Brunona, p. majora rez. Skargi, p. Szulca i p. Paluszkiewicza zeznałem w miejsce przysięgi, co następuje:

Zmuszałem p. Bruskiewicza pod groźbą noża, aby cofnął złożone zeznanie w sprawie panów Paluszkiewicz — Marchlewski i stał za moją sprawą przeciw p. Paluszkiewiczowi.

Dzisiaj natomiast oświadczam, że zeznanie moje, za które otrzymałem od p. Marchlewskiego 30 zł u p. Heinkego, wiceprezesa Tow. Kupców Samodzielnych i p. Wiktora Szulca, właściciela składu białawców przy ul. Toruńskiej 7, składałem pod wpływem alkoholu, ofiarowane mi przez tych panów i za ich namową, przyczem dodaję, że panowie ci namawiali mnie do pobicia p. Paluszkiewicza i to na wniosek redaktora „Słowa Pomorskiego” p. Morzyckiego, przyrzekając mi posadę.

Obecnie cofam zeznanie złożone u powyższych panów pod wrażeniem namowy i wpływem alkoholu i tą drogą przeproszam p. Paluszkiewicza za wyrządzoną mu krzywdę i proszę

tełnicy sami osądzą peridną taktykę tych gazet endeckich. Nie mogłem jednak puścić piąsem oszczerstw, które na mnie rzuciła „Gazeta Bydgoska” w nr. 66 i „Słowo Pom.” w nr. 67 i dlatego skierowałem sprawę do sądu. — Stanisław Kunz, b. ochotnik armji Hallera.

Z życia Zw. Podoficerów Rezerwy. Dn. 13 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w lokalu p. Kellasa ul. J. Wybickiego 42, nadzwyczajne walne zebranie członków Zw. Podoficerów Rezerwy. O konieczne i punktualne przybycie prosi zarząd.

Napał. W nocy z soboty na niedzielę kilku osobników napadło na p. Rezmera właśc. hotelu „Zagłoba” przy ul. Ventzkiego, którego ciężko poranili i odebrali mu portfel z 200 zł. Napastnicy zostali rozpoznani i oddani prokuratorji.

STAROGARD. Samobójstwo. Rzucił się do Wierzycy w zamiarze samobójczym 26-letni Otto Engler. Bezpośrednio po samobójczym zamachu, tuł. kolumna sanitarna rozpoczęła poszukiwania za ciałem topielca, lecz mimo ogromnych wysiłków ciała do wieczora nie znaleziono. Poszukiwaniom przyglądały się tłumy publiczności. Przyczyną szalonego kroku była choroba nerwowa.

## STAROGARD. Samobójstwo. Rzucił się do Wierzycy w zamiarze samobójczym 26-letni Otto Engler. Bezpośrednio po samobójczym zamachu, tuł. kolumna sanitarna rozpoczęła poszukiwania za ciałem topielca, lecz mimo ogromnych wysiłków ciała do wieczora nie znaleziono. Poszukiwaniom przyglądały się tłumy publiczności. Przyczyną szalonego kroku była choroba nerwowa.

go o wycofanie w prokuratorji doniesienia o szantaż przeciw mnie i p. Marchlewskiemu. Grudziądz, dnia 29. III. 1930 r.

P. p. p.

Lewandowski Józef, Groblowa 31.

Ja, niżej podpisany moje zeznanie, ogłoszone w gazetach w całości podtrzymuję.

Grudziądz, dnia 29. III. 1930 r.

Bruskiewicz Brunon.

Powyższe zeznanie spisał: M. Szulc, Tadeusz Skarga Gertyg.

Powyższy dokument rzuca jaskrawy snop światła na wstrętne metody, używane przez obóz endecki, opierający się rzekomo na etyce chrześcijańskiej. Zdaje się bowiem nie ulegać wątpliwości, że właściwych autorów brzydkiej tej afery, kompromitującej szereg osób, należy szukać w redakcji „Słowa Pomorskiego”.

Rezerwując sobie jeszcze głos w tej sprawie i powstrzymując się narazie od osądu, uważamy jednak za konieczne zaznaczyć, że zdumieni jesteśmy lekkomyślnością, z jaką pewne czynniki ze Związku Tow. Kupieckich zgodziły się na zamieszanie ich w tę aferę.

# Niewesołe rzeczy w Działdowskiem.

Ulotki przeciwko prezesowi Rady Miejskiej, Wellengerowi w Działdowie. — Dlaczego dr. Szymański, głośny działacz mazurski, wycofał się z życia politycznego? — Pan Bóg nie rychliwy ale sprawiedliwy, czyli jak Dzierżykraj-Morawskim, którzy zaprzępać Kotowiecko, powięła się noga — w Koszelewkach.

W „Głosie Mazurskim” ukazał się niedawno artykuł pod tytułem „Dwaj wielce zasłużeni mężowie z powiatu Działdowskiego”. Nawiązując do tego artykułu piszą nam czytelnicy z Działdowa, że co do osoby i działalności wspomnianego tam p. Tadeusza Bogdańskiego, wszyscy są z tem zgodni, że jest on naprawdę mężem zasłużonym, nie godzą się atoli na to, aby laureami wieńczone p. Alfreda Wellengera. Na dowód tegoż rzekomo mniej chlubnej działalności przesłali do redakcji „Dziennika Bydgoskiego”, wydrukowaną w pobliskiej Mławie ulotkę — zawierającą poważne zarzuty przeciwko p. Wellengerowi. Nieznany autor ulotki wspomina, że kiedy w roku 1919 miasto Działdowo zdecydowano przyłączyć do Państwa Polskiego, wówczas p. Wellenger zgodnie z niemiecką Radą Miejską w Działdowie podpisał depeszę do Washingtonu, protestującą z oburzeniem przeciwko połączeniu z Polską, ponieważ „miasto jest niemieckie i niemieckiem pragnie pozostać”. Ponieważ ulotkę rozrzucono w gorące przedwyborcze, gdy chodziło o utracenie kandydatury czolowego — jak mówiono — endecka, nie każdy w zarzuty, tutaj przytoczone, uwierzył. Tem bardziej nie, że p. Wellengera uważa się powszechnie za obywatela honorowego (uchwały takiej z r. 1920 w protokółach miejskich dziś odnaleźć nie można).

Zdaje nam się, że p. Wellengera osądzono zbyt pochopnie. Niema nigdzie dowodu, że istota p. Wellenger depeszę taką podpisał. Prawdopodobnie ówczesny prezes Rady Miejskiej, Niemiec Meissel, położył podpis Wellengera, jako sekretarza Rady Miejskiej, bez jego upo-

ważnienia. Depesze podobne Niemcy masowo „fabrykowali” we wszystkich powiatach „zagrożonych”. Pan Wellenger pracował już za czasów zaborczych gorliwie dla sprawy polskiej na Mazowszu pruskiem, później był sekretarzem Polskiej Rady Ludowej w powiecie niborskim a nigdy — co redaktor „Gazety Olsztyńskiej” (obecnie pracujący w „Dzienniku Bydgoskim”) potwierdzić może — nie zapierał się swej polskości. Nie należał co prawda p. Wellenger do wiecowych krzykaczy, lecz tem owocniej, choć może więcej skrycie (mając drogerję) dla Polski pracował.

Inne zarzuty pod adresem p. Wellengera, np. ten, że jako członek katolickiego dozoru kościelnego mało dba o uposażenie organisty, który jest „najgorzej w Polsce opłacany urzędnikiem” bo pobiera tak jak przed 25 laty — 50 marek, teraz tylko 50 złotych miesięcznie (oprócz tego wynagrodzenie za śluby i pogrzeby — przyp red.) nie może dotyczyć jednego tylko członka dozoru kościelnego.

Więcej zgody, mniej wzajemnych podejrzeń! Tem hasłem przejść się powinni wszyscy „autocochtoni” (zasiedziali) i inni rodacy w Działdowskiem. Tyle tam przeciwnostw na tle partyjnym, religijnym i osobistym, że w obozie niemieckim aż skaczą z radości... „Dziennik Bydgoski” podając treść tajnego memorjału niemieckiego o stosunkach w Działdowskiem, nie przejawiając faktów stwierdzonego: polscy ewangelicy czyli t. zw. Mazurzy odrzekają się polskości. Na t. zw. akademie mazurskiej nie zaprasza się Mazurów. Różnych Jagiello-Jäger-talów, którzy przeszli próbę ogniową, nie uważa się w kołach katolickich za „pełnych” Polaków. Skutek jest ten: „korzenni” Mazurzy, chlubiący się dawniej swą przynależnością do szczepu lechickiego, trzymają się dziś na uboczu jako „separatyści” albo jawnie przechodzą na stronę niemiecką.

Podpada szczególnie, że p. dr. Szymański, głośny przed kilku laty działacz mazurski, student uniwersytetu wrocławskiego, publikujący swe prace o Mazurach w „Strażnicy Zachodniej” (organie Z. O. K. Z.) zupełnie zamilkł i ze swego gniazda rodzinnego w Działdowskiem najmniejszego znaku życia o sobie nie daje. Jedni twierdzą, że dr. Szymański odkąd „ożenił się z działaczką Deutschtumbundu” —

umarł dla Polski! Inni natomiast, znający bliżej dr. Szymańskiego, są zdania, że zraziły go podejrzenia ze strony katolików polskich, że nie jest on Polakiem a posunięto się tak daleko, że rzucono na niego nikczemną potwarz, że miał być „szpiegiem niemieckim” w obozie polskim. Sprawa oparła się o sądy. Drowi Szymańskiemu niczego nie udowodniono, jednak skrzydła temu „korzenemu” Mazurowi, który chciał zostać starostą polskim w umiłowanym zakątku Działdowskim, zupełnie podcięto...

W ostatnich dniach Działdowskie, jak nam z innej strony donoszą, żyje pod wrażeniem nowej smutnej sensacji. Oto państwo Dzierżykraj-Morawscy, którzy majątek swój Kotowiecko w Kosciańskiem, odziedziczony po przodkach, zaprzędałi pruskiej komisji kolonizacyjnej, dzięki protekcji nabyli korzystny obiekt likwidacyjny majątek ziemski Koszelewki (po Fischerach) w Działdowskiem. Godniejszych kandydatów Państwowy Bank Rolny pominął i oto ci, którzy w czasie powstania wielkopolskiego w Kaczkowie na Kujawach odmówili powstańcom kwater, za co nasi powstańcy wymierzili sobie sprawiedliwość na „zdrających i sprzedawczykach” schronili się tutaj, sądząc że ich nikt nie będzie nagabywał. W Koszelewkach wystawili sobie pałac a ponieważ budowali na kredyt — bez pieniędzy — ponoszą skutki. Wierzytiele całymi dniami oblegali pałac Morawskich, żądając zapłaty. Dano im weksle... Długów urosło 160.000 zł. Na domiar złego Ziemstwo Kredytowe nie zapłacone, dochodów z gospodarstwa żadnych, za gorzelnie pieniądze wybrane, zboże — rzecz dziwna — aż dwa razy sprzedane! Nie wiedząc jak sobie poradzić, Dzierżykraj-Morawscy wpadli na genialny pomysł — zaczęli wycinać las. Sprzedali za 100.000 zł kopalniaków, nie mając wcale zezwolenia na wyrąb lasu. Nie pomogły umizgi do pp. komisarza Aleksandrowicza i Laudowicza, województwo oparło się na prawa. Za bezprawną wyrąb lasu nałożono na Morawskich karę 120.000 zł w razie nieściągalności więzienie... Dalszego wyrębu wzbroniono, las zamknięto.

Ludność, dowiedziawszy co za jedni ci Dzierżykraj-Morawscy, tylko jedno powtarza: „Pan Bóg nie rychliwy ale sprawiedliwy!”

## Zabójca Kaszubowski wypalił sobie oczy.

(Od własnego korespondenta „Dzienn. Bydg.”).

Chojnice, 1 kwietnia.

Z Chojnic donoszą: Znajdujący się w więzieniu śledczym zabójca Paweł Kaszubowski wypalił sobie oczy. Kaszubowski znajdował się w celi dla chorych, w której był piec kłafkowy, palony z wewnątrz. Dozorca, który stale czuwał przy Kaszubowskim, oddalił się na chwilę z celi. Ten moment wykorzystał Kaszubowski, otworzył piec i wyjął z niego rozpalony wę-

giel i przyłożył go do ocz. Na krzyk nieszczęśliwego nadbiegł dozorca, który zastał go leżącego na podłodze, tarzającego się z bólu. W kilka minut później Kaszubowski stracił przytomność i do niedzieli wieczora jej nie odzyskał. Badanie lekarskie wykazało, że jedno oko jest zupełnie stracone. Kaszubowski przewieziony został do Torunia.



**CORSO**  
**16 AKT. DZIŚ PREMIERA! 16 AKT.**  
**WIELKIEGO PODWÓJNEGO PROGRAMU!**  
**JACK HOLT W FILMIE P. T.**  
**„OSTATNIA KARAWANA”**  
**HAROLD LOYO W KOMEDII P. T.**  
**„GWALTU CO SIĘ DZIEJE”**

# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 2 kwietnia 1930 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Franciszki z Pouli w, Urbana.  
 Jutro: Ryszarda, Benedykta, Chrystjana.  
 Wschód słońca: godz. 5,35.  
 Zachód słońca: godz. 18,33.

## DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 31 marca do poniedziałku 6 kwietnia pełnią dyżur:

- 1) Apteka Centralna, ul. Gdańska 19.
  - 2) Apteka pod Lwem, Okole.
- Dziś i jutro o 7% „Frasquita”.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa dzieł malarstwa (w XVII—XIX) ze zbiorów prywatnych.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9) Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, po nado poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

## TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, w środę o 7% „Frasquita”.

Jutro „Dwaj Panowie B.”

W sobotę 5 bm. premiera najgłośniejszej nowości obecnego sezonu, którą jest sztuka angielskiego pisarza B. Sheriffa „Kres wędrówki”. Pełne próby tego arcydzieła współczesnej literatury dramatycznej odbywają się codziennie pod kierunkiem reżyserskim K. Koreckiego. Wykonawcami „Kresu wędrówki” są sami męczyźni, gdyż dramat ten rozgrywa się na froncie angielskim w czasie wielkiej wojny w ziemiance oficerskiej. Piętno artystyczny, z jakim teatr bydgoski przystępuje do wystawienia sztuki, zapewnia jej świetne przedstawienie, które niewątpliwie zainteresuje najszerze koła naszej publiczności. Przedsprzedaż biletów codziennie w kasie teatru.

Czyniąc zadość licznym życzeniom wznowiona zostaje świetna operetka Lehara „Ziemia uśmiechu”, która wypełni niedzielne przedstawienie popołudniowe.

Powracamy do wczorajszego tematu o Kasach Chorych. Otóż reformatorzy niemieccy stawiają taką zasadę:

Przec z socjalizacją i polityką komunistyczną, która — aby przeprowadzić „wydziedziczenie wydziedziczających” — zaczyna wydziedzicza biednych robotników! Na ich miejsce ma wejść rozsądna idea kapitalistyczna, dążąca do tego, by z każdego robotnika przymusowo zrobić kapitalistę.

Ma to się zaś stać w ten sposób:

Składki, płacone przez ubezpieczonego, pozostają nadal jego własnością, której jednak może używać tylko na cele, przewidziane przez ubezpieczenie socjalne, a więc np. na opłatę lekarza i apteki. Kasa płaci te rachunki, ale tylko do wysokości składek wpłaconych przez ubezpieczonego. A że to idzie z jego kieszeni, więc ubezpieczony nie pójdzie niepotrzebnie do lekarza, z kasy nic już nie wykipi, co najwyżej zmarnotrawi własne oszczędności.

Ubezpieczony otrzymuje co pół roku wyciąg ze swego konta. To go cieszy. Wie, że ma odłożoną forsę. Czuje się kapitalistą. I to nie było jakim. Bo po czterdziestu latach pracy, o ile go jakieś kłeski nie trapiły, ma wraz z procentami 15 do 30 tysięcy złotych, które mu się teraz wypłaca.

Ale oprócz ratunku w chorobie, może żądać pomocy na wypadek śmierci w rodzinie, wstąpienia w związki małżeńskie itd. Pracownicza, wychodząca za mąż, otrzymuje wszystkie oszczędności. Panny sklepowe i biurowe przestają być biednymi jak myś kościelna partijami. A jeśli ubezpieczony umiera, dziedziczą dzieci pieniądze, uskładane przez ojca. I to jest podstawą dobrobytu młodej generacji, która walki o byt

# Nasze żarty kwietniowe.

## Siedem ich było w „Dzienniku” — asyryjska szczęśliwa liczbą

Bydgoszcz, 2 kwietnia.

Starzy Polacy mawiali, że żartów należy tak skąpo używać jak soli. Przesolisz — nie smakuje. Dowcipy mogą być uszczypliwie, niesmaczne, nieprzystojne, grube, tłuste, sprośne — na Prima Aprilis powinny być wesołe. Niezawsze się to udaje. W czasach, jakie przeżywamy, nie mogą rodzić się same tylko wesołe żarty, jest to raczej tzw. Galgenhumor. Doznali tego na sobie kamienicznicy i lokatorzy kiedy przeczytali zapowiedź o wyjeździe mieszkań dwu- i trzypokojowych z pod ochrony ustawowej. Ileż to było zmartwienia w rodzinach mniej zaможnych, że trzeba będzie od 1 kwietnia znowu płacić więcej... a skąd tu brać? Właściciele domów szturmowali redakcję, żądając dalszych szczegółów, ile im teraz wolno żądać za mieszkania. Telefony przez dwa dni zajęte były bez przerwy. Chytrych kamieniczników spotkał gorzki zawód; lokatorzy czynili nam wymówki, jak można kpić z „biedaków” tymczasem i lokatorzy zrozumieć powinni, że kamienicznikom się nie przelewa.

Gospodarz hotelu Lengninga p. Kraski miał znowu do nas urazę z tego powodu, żeśmy do niego „pogłupili” z tymi **pamiętkowymi dolarami**. Gdyby naprawdę taki hojny wujaszek zza morza w hotelu na Długiej stanął, nie przepuściliby mu kupcy-

nie potrzebuje rozpoczynać gołemi rękami. Własne domki, a z czasem i własne auta, przestaną być u nas utopią marzycieli.

Spyta ktoś: a co się stanie z tymi, którzy zachorują, zanim zdążyli w drodze składek odłożyć potrzebny na zwalczenie choroby fundusz? albo z takim, który swoje konto już wyczerpał, a pomocy lekarskiej nadal potrzebuje?

Otóż w tym wypadku przymus oszczędzania wchodzi w kompromis ze systemem obecnie obowiązującym. 10% składek potrąca się ubezpieczonemu na wspólny fundusz zapomogowy w razie wymienionych wypadków. Kto nie ma już własnych oszczędności, temu pomaga się jeszcze z owego funduszu. Ale aby czerpać z tego funduszu zapomogowego, trzeba pierwej przetrząść własne oszczędności na lekarza i lekarstwa. Któż będzie tak głupim, niepotrzebnie puszczając się na podobną spekulację?

Tu należy jeszcze podnieść, że członek Kasy nie przychodziłby, jak dziś, po jałmużnę nieledwie, tylko po swoją krawicę, którą ma prawo wedle określonych okoliczności dysponować.

Ochota do oszczędzania wzmoże się, bo takie oszczędzanie byłoby dla ubezpieczonego bajejczym interesem. Przecież od wpłata do Kasy tylko 2/3 składek, a 1/3 musi mu dodać pracodawca z własnej kieszeni. Czyli on składa w Kasie 2 zł, a zapisują mu na jego dobro 5 zł. Któż w takich warunkach nie będzie oszczędzał, i to nawet z radością? Wtedy można już przeboleć te 10%, jakie muszą być potrącone na wyżej wspomniany fundusz ratunkowy dla wszystkich.

Ten nowy projekt socjalizacji podaliśmy w grubych konturach tylko, aby nasi czytelnicy zapoznali się z jego podstawowymi zasadami. Uważamy go za bardzo rozsądny i dla robotników nieskończenie pod względem materialnym i moralnym korzystniejszy o dzisiejszych norm ubezpieczeniowych.

— **Osobiste.** Dyrektor miejskiego biura przemysłowego, długoletni urzędnik magistratu bydgoskiego (dawniej przy policji) p. **Jan Chyliński** przeszedł na własne życzenie z dniem 1. IV. br. na emeryturę. Kierownictwo wspomnianego urzędu objął po dyr. Chylińskim p. **Jan Pietrzak**, dotychczasowy starszy asystent miejskiego urzędu policyjnego.

— **Nowe rozporządzenia.** Dziennik Ustaw nr. 23 zawiera nowe rozporządzenia, a mianowicie: 1) o rachunkowości i o sprawozdaniach instytucji opiekuńczych; 2) w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej; 3) o zawieszeniu cła wywozowego od buraków cukrowych; 4) i inne.

— **Na kapliczkę Matki Boskiej** na wysepce złożył p. Leon Leskiewicz 5 złotych zamiast odpisywania na łańcuch.

— **Wartość jednego grama czystego złota** została ustalona na kwiecień br. przez Ministerstwo Skarbu na **pięć złotych 92,44 grosza**.

akordnicy, potrzebujący już nie dolarów a marnych kilkadziesiąt polskich złotych — na wykupienie weksli swoich i nieswoich...

Zapowiedź **widowisk telewizyjnych** w Strzelnicy i **komunikacji autobusowej** na przedmieściach — ziści się prędzej czy później. Niejedna żona już w duchu się cieszy, że kiedy sobie sprawi taki „daleko-patrz” przydybie nareszcie mężusia na gorącym spoczynku...

**Płonący niedźwiedź** w cyrku oglądany był przez setki ciekawych. Właściciel cyrku p. Dworski miał dobrą wymówkę, że nie wie który to niedźwiedź, bo ma ich aż sześcioro. Nasz reporter również stanął w płomieniach, kiedy obiecana **20% zniżka komornego na Babiej Wsi** okazała się nie kaczka, ale indyczką dziennikarską.

Wyjątkowym powodzeniem cieszyła się wczoraj restauracja Pod Oriem. **Bosiego Fina** przyszyli oglądać — bosonóżki. A ponieważ są jeszcze w Bydgoszczy ludzie, którzy mają głowy nietylko do noszenia kapeluszy, skorzystali z koniunktury zniżkowej na skarpetki i obficie się w nie zaopatrzyli. Fin się nie zjawił, albowiem fabryka zapalek na Czyżkówku od czasu jak ją wykupili Szwedzi — jest zamknięta. Pan Silirpa (Aprilis) kłania się czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” i obiecuje przybyć jak będzie Gwiazdka — w maju...

— **Koncert religijny** chóru Bractwa Prawosławnego Bydgoszczy odbędzie się w dniu 6 bm. o godz. 7 w sali Wicherta „Stara Bydgoszcz”. Ceny biletu od 1—3 zł, do nabycia w drogerji p. Bogacza, ul. Dworcowa i w składzie papieru p. Jakowienko przy ulicy Dworcowej, a w dniu koncertu przy kasie.

— **Wystawa kulinarna.** Szkoła Zawodowa w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 67 urządziła w dniach 5 i 6 kwietnia w sali gimnastycznej Szkoły Wydziałowej przy ul. Konarskiego wystawę kulinarną.

Nie chodzi w tym wypadku o eksponaty wykłintnej sztuki kulinarnej, które się zwykle z pojęciem takiej wystawy łączą. Wystawa wspomniana ma raczej na celu pokazać, jak w obecnych trudnych warunkach niewielkimi środkami możliwie największy rezultat osiągnąć da się. Wystawa ta ma zatem cel przedewszystkiem ekonomiczny, w parze z nim idzie higiena kuchni i kwestja najracjonalniejszej odżywczości, wszystko to zaś oparte nareszcie na umiejętnym i smacznym przyrządzaniu potraw.

Praktyczną stroną wystawy jest zachęta i dążenie do tego, aby młodzież żeńska po



ukończeniu nauk wstępowała do Szkoły Zawodowej na kurs gospodarstwa domowego, gdzie będzie mogła praktycznie uczyć się gotowania, któreby w praktyce tak w skromnym jak i dostatnim gospodarstwie domowym stosować mogły, niezależniąc się tem samem od kucharek, często niefachowych, a wogóle prawie z higieniczną stroną kuchni wcale nie obeznanych.

Zachęcamy rodziców do zwiedzania tej wystawy.

— **Najechanie przez samochód.** Dnia 31 ubm. o godz. 17, został najechany na ulicy Poznańskiej u wylotu ul. Krótkiej przez samochód ciężarowy firmy „Impregnacja” robotnik Józef Strykowski, zamieszkały przy ul. Toruńskiej 54, odnosząc dotkliwe obrażenia zewnętrzne. Szofer tegoż samochodu zajął się najechanym, którego odwiózł do lekarza, celem opatrzenia ran, a następnie do domu. Dochodzenia wykażą, kto ponosi winę.

— **Wielki kiermasz.** W dniu 13 kwietnia br. odbędzie się kiermasz, na dochód kościoła garnizonowego. Piękny cel, wiele fantów, dużo niespodzianek, wyborowa muzyka ściana zapewne tłumy bydgoszczan, którzy dopomoga inicjatorom imprezy do zebrania funduszu na ufundowanie tabernakulum w kościele wojskowym. Pamiętajmy od dziś o dniu 13 kwietnia. Kiermasz odbędzie się w salach Resursy Kupaieckiej. (8380)

## Gdyby...

Cni panowie z „Wyzwolenia”,  
 Wy z P. P. S. i ci z „Piasta”,  
 Wszyscy którym wielkość Polski  
 Nad ich partję nie wyrasta —

Gdyby wasza dusza chobra,  
 Pełna swady i tupetu,  
 W imię ojczystego dobra  
 Pochyliła trochę grzbietu,

Gdybyście tak partji korzyść  
 Odsunęli na czas krótki,  
 I niezgodę swojej w kraju  
 Zobaczywszy wreszcie skutki

Popracować spolem chcieli  
 Zrozumieli się nawzajem,  
 To Ojczyzna, miast Ogrójcem,  
 Stałaby się dla nas rajem.

M. Szurlo-Gorzelał.

# Wystawa huculsko-zakopiańska

przepięknych ręcznych wyrobów góralskich otwarta dnia 30 marca w sali restauracji pod „Lwem”, ul. Marszałka Focha 71, jak w każdym mieście (ostatnio w Toruniu), cieszy się dużem powodzeniem i w Bydgoszczy i już w pierwszych dniach wykazuje liczną frekwencję zwiedzających, którzy nie znajdują słów podziwu i szczerego uznania dla żmudnych i bardzo efektownych prac naszego ludu wiejskiego na Podkarpaciu.

Wystawa jako zbiorowa z całego rejonu karpacciego, w którym kwitnie najszerza gałąź zdobniczego przemysłu ludowego, posiada takie mnóstwo godnych obejrzenia eksponatów, że każdy zwiedzający olśniony jest już przy wejściu nadzwyczaj harmonijnem pięknem całokształtu wystawy.

Na szczególną uwagę zasługują przepiękne kilimy w najrozmaitszych deseniach geometrycznych i kwiatowych oraz figuralnych — o bardzo miłym dla oka zestawieniu barw.

Dziesiątki i setki najrozmaitszych, pomysłowo wykonanych wyrobów rzeźbiarskich z okolic Podhala oraz środkowych Karpat, bawią oko widza — nie pozwalając oderwać się od tych mozolnych prac naszych karpaccich górali.

Przedmiotem podziwu jest powszechnie zwracająca na siebie uwagę, nadzwyczaj pracowita i mozolna — a zarazem przepiękna rzeźba, wykonana z jednego kawałka drzewa „Beduin na wielbłądzie” — w pełnem wyekwipowaniu podróznem przez pustynię.

Nie mniej pomysłową i wypracowaną jest inna rzeźba, przedstawiająca „Polowa-

nie”, t. j. podkradającego się myśliwego i uciekające zwierzęta.

Przecezyjne w wykonaniu inkrustowane wyroby huculskie wywołują prawdziwy i zasłużony entuzjazm dla wytrwałości oraz wielkich zdolności na polu inkrustacji Huculów.

Ceramika huculska — kożuszki, serdaczki i hafty zakopiańskie o motywach czysto ludowych — oraz bardzo wiele innych — miłych dla oka drobiazgów pozostawiają bardzo miłe wrażenia z wystawy.

Wystawa posiada bezsporną i dużą wartość naukową, szczególnie dla szkół, albowiem daje możność uczącej się młodzieży zaznajomić się ze sztuką ludową Podhala i Huculszczyzny t. j. całego Podkarpacia tutaj na miejscu.

Wystawa potrwa do 13 kwietnia, włącznie i otwarta jest od 9 rano do 1/8 wiecz. każdego dnia bez przerwy. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży 20 gr.

**„SALON KAPELUSZY”**  
 Bydgoszcz, Gdańska 19. Telef. 216  
 poleca na nadchodzący sezon  
**wielki wybór kapeluszy damskich**  
 wykonanych we własnej pracowni. Kopje z modeli już od 18 zł do najwykwintniejszych

U nerwowo chorych i cierpiących psychicznie łagodnie działająca naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** przyczynia się do dobrego trawienia, daje im spokój, wolny od ciężkich myśli sen. Doświadczenia słynnych neurologów wykazały, że używanie wody **Franciszka-Józefa** jest nieodzowne wskazane, nawet w najcięższych wypadkach cierpienia mózgowych i mleczna pacierzowego. Żad. w apt.



# Marusięńka

Najwyższej klasy arcy-film, uczuciowy dramat p. t.

Początek o godzinie 7 i 9. Bilety wolnego wstępu dziś, jutro i w niedzielę NIEWAZNE. Zniżki ważne tylko na I przedstaw.

# Baśń Miłości

Rzecz dzieje się współcześnie w Europie oraz na Zakaukaziu i w przepysnej i uroczowej formie przynosi czar szlachetnej miłości i tragizmu występnej zmysowości.

W rolach głównych potentaci ekranu: **Rod La Roque i Marcelina Day**

„Baśń Miłości” należy zaczynać oglądać od początku przedstawienia.

## Żeńska drużyna Sokola

W środę dn. 9 bm. o godz. 7,30 wieczorem odbędzie się w hotelu Lengninga przy ul. Długiej 56 roczne walne zebranie.

Pożądanem jest, by członkinie Zeńskiego „Sokola” na powyższe zebranie stawiły się w komplecie.

Jest to trzecie z rzędu walne zebranie „Sokola” Zeńskiego, na które nietylko obowiązków, ale konieczność wymaga, by wszystkie drużyny stawiły się na takowe w oznaczonym czasie.

## Ford zdobył puchar Chevroleta.

Zwycięstwo Fordów w szwedzkim rajdzie zimowym.

Niedawno odbył się w Szwecji doroczny rajd zimowy na trasie Göteborg—Uddevalla—Karlstad—Falun—Stockholm, dług. ok. 990 km. Rajd powyższy, urządzany corocznie przez Królewski Szwedzki Automobilklub, należy do najtrudniejszych prób mocy i wytrzymałości samochodu, gdyż niezależnie od surowej pory roku, prowadzi przez teren górzysty, pokryty śniegiem i lodem.

Uczestników rajdu podzielono na trzy grupy: A, B i C. Średnią szybkość maksymalną grupy A ustalono na 55—60 km. na godzinę, t. zn., że czasami samochody „robili” do 90 km. na godzinę, aby w przepisany czas dotrzeć do punktu kontroli. W kategorii A brało udział 6 Fordów, a w grupie C jeden samochód tejże marki. Pomimo, że każdy samochód współpracował indywidualnie, kierowcy Fordów podzieliли się na 2 zespoły do walki bezpośredniej z zespołem Chevroletów o puchar, ofiarowany przez General Motors w Szwecji.

Poza Fordem i Chevroletem, w rajdzie brały udział następujące marki: Citroën, Dodge, Essex, Volvo (wyrób szwedzki) i Voisin.

Pierwsza i druga nagroda w kategorii A przypadła Fordom, trzecią otrzymał Citroën, czwartą również zdobył Ford, przyczem tylko trzy pierwsze samochody ukończyły bieg w czasie „Standard Record”, przepisany przez Król. Szwedzki Automobilklub. Poza pucharem zimowym, stanowiącym pierwszą nagrodę, grupa samochodów Ford wygrała puchar wędrowny General Motors, bijąc sześciocyfrowe Chevrolety, a w kategorii samochodów C, Ford również wygrał bieg z jedynym w klasie tej konkurentem — Chryslerem, otrzymując w nagrodę puchar miasta Göteborg.

Zaznaczyć należy, że w rajdzie brały udział nowe seryjne Fordy, to znaczy samochody standartowe, jakie codzień widzimy na ulicach. (8390)

## Włamał się do swej restauracji.

Pan. J. miał szczerzy zamiar wobec p. S. i postanowił stanąć z nią na kobiercu ślubnym. Pani S. także nie była od tego, aby uprzyjemnić sobie życie przy boku chwackiego męża jednak, jako kobieta praktyczna, była zdania, że wpięć należy uściłać sobie własne gniazdko, aby potem nie trzeba było tulać się gdzieś po obcych domach. Ponieważ mieli trochę gotówki, przeto założyli sobie restauracyjkę przy ulicy Długiej, w której wspólnie się gospodarowali. Jednak po niejakim czasie zepsuło się coś między narzeczonymi tak, że nastąpiło rozżalenie; p. J. wyjechał z Bydgoszczy, a p. S. pozostała na gospodarstwie, prowadząc dalej restaurację. W ub. niedzielę p. J. będąc w mieście i zabawiając się w towarzystwie swych kolegów, po odwiedzeniu już wielu lokali, w których rzetelnie próbował siły alkoholu, wpadł w sentyment. Przypomniał sobie dawną narzeczoną, swą restaurację i zapragnął odwiedzić to drogie miejsce. Była to już godzina późna w nocy, gdy p. J. zabrawszy wszystkich swych kompanów udał się z nimi na ulicę Długą, do wspomnianej restauracji. Ale cóż, drzwi były zamknięte, eksnarzczona mieszkała

zupelnie gdzieindziej, więc jak się dostać do wnętrza. Ba, od czegoż są narzędzia, przy pomocy których otworzyć można najtęższy zamek. Nie wiemy zresztą dokładnie jak się p. J. dostał do wnętrza, dosyć, że pod silną jego ręką drzwi puściły i całe towarzystwo weszło do milego przybytku, w którym woń spirytualij nęciła i drażniła powonienia przybyłych. Byłoby nonsensem zadawać się wachaniem i patrzaniem na pełne butelki, przeto zabrano się do „roboty” i przepięjano jedną kolejkę za drugą; po wódce, likieru, po likierach wino i t. d. aż do rana. Ale rano, gdy przybyła eksnarzczona p. J. nastąpiła katastrofa. Energiczna p. S., której nie podobały się w tej formie odwiedziny dawniejszego narzeczonego, zrobiła awanturę, w czasie której przyszło do bijatyki; narzeczeni stoczyli ze sobą zaciętą walkę, a wreszcie p. S. powiadomiła policję o włamaniu się p. J. do jej lokalu. Przybyła policja i zabrała eksnarzczoną do swych apartamentów, jako oskarżonego o włamanie. Co dalej będzie nie wiadomo, może wypadek ten będzie pierwszym krokiem do pogodzenia się dawnych narzeczonych.

## Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI SZWEDEROWO.

Zebranie nadzwyczajne odbędzie się w niedzielę 6 bm. o godz. 17 (po Gorzkich Zalach) w lokalu p. Kołodzieja przy ul. Ugory (róg Konopnej). Na porządku obrad ważny referat. Zebranie zarządu w pół godziny wcześniej tamże. Wszystkich członków i sympatyków serdecznie zaprasza Zarząd.

KOŁO CH. D. ŚRÓDMIEŚCIE.

Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek 3 bm. o godz. 19 w lokalu „Pod Lwem”. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy i interesujący referat. O liczne przybycie członków i sympatyków prosí Zarząd.

POLSKIE STR. CHRZ. DEM.

Zebranie Koła Chrz. Dem. Wielkie Bartodzieje, odbędzie się w sobotę 5 bm. o godz. 19-ej w lokalu p. Feliszowskiego, ul. Fordońska 7. Z powodu ważności spraw, jakie na porządku obrad są przewidziane, obecność wszystkich członków pożądana.

ZEBRANIE CH. D. BIELAWKI

odbędzie się w sobotę 5 bm. o godz. 20-tej w lokalu p. Mittelstädtta przy ul. Senatorskiej. Z powodu przybycia na owe zebranie pp. radnych klubu Ch. D., przeto obywatelstwo Bielawek jak jeden mąż stawić się powinno u Mittelstädtta.

— Drużyna ratownicza Polskiego Czerw. Krzyża apeluje! Wiosna! Na to magiczne słowo wszystkie serca biją radośnie, szczególnie serca tak licznych w czasach obecnych amatorów sportu i wielbicieli przyrody. Wszyscy jednak wiemy, jak często, czy to z powodu nieszczęśliwych wypadków, czy to z powodu treningu i zawodów, czy przez rozszalały i nieobliczalny żywioł, jakim jest woda w tym wiosennym okresie, zdarzają się chwile krytyczne, kiedy umiejętna pomoc wprawnych rąk i przytomnych umysłów uratować może zagrożone życie ludzkie. Któż niesie tę pomoc w każdym wypadku? — Drużyna Ratownicza Polskiego Czerwonego Krzyża. — To też społeczeństwo w zrozumieniu swego obowiązku wobec tej tak humanitarnej organizacji, jaką jest P. C. K. i jego drużyny ratownicze — poprzez je winno finansowo, składając chętną i wydatną ofiarę do puszek kwestarek i kwestarzy, którzy w dniu 5 kwietnia br. na ulicach i w lokalach zbierają fundusze na ekwipunek dla drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża.

si interesujący referat p. t. „Dzieje Zagryfilmu”. Na zebraniu tem będą goście, sympatycy mile widziani.

Zrzeszenie jest z kilkoma wytwórniami filmowymi w kontakcie. Najzdolniejszych (5) członków-słuchaczy Zagryfilmu, przydzielono w tych dniach do brania czynnego udziału w filmie „Droga grzechu”, nakręcanego przez „Marwin-Film”. Wkrótce wytwórnia filmowa „Era-Film” Bydgoszcz, przystępuje do realizacji filmu.

Nowych członków przyjmuje się w środy i soboty od 5—7 po poł. w sekretarjacie Zagryfilmu ul. Długa 23 (wejście boczne) lub też na lekcji gry filmowej w Resursie Kupieckiej w każdy wtorek od 7-ej wieczorem.

187937 188589 190342 191612 192128 192319 192726 194441 195609 196212 199471 199803 201061 201655 201786 202245 202368 203634 205416 205825 206219 206435 208246 208372.

Mniejsze wygrane oraz stawki są do przejrzenia w Kolekturze Loterii Państwowej

„USMIECH FORTUNY” Bydgoszcz, Pomorska 1, tamże wypłata wszelkich wygranych oraz zamiana stawek na nowe szcześliwe losy. 5885

## Z SOKOŁA KONNEGO.

Miesięczne zebranie odbędzie się w piątek dn. 4 bm. o godz. 8 wiecz. w sali restauracji „Pod Lwem”. Na porządku obrad m. in. referat.

## Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filii stolarzy Ch. Z. Z. odbędzie się w środę, dnia 2 kwietnia br., o godz. 7 w lokalu p. Błocha przy ul. Jana Kazimierza (naprzeciw Sądu Okręgowego).

Zebranie Ch. Z. Z. filii Elektryków i Tramwajów odbędzie się w czwartek, dnia 3 kwietnia br., o godz. 6 wieczorem w lokalu p. Błocha, ul. Jana Kazimierza (naprzeciw Sądu Okręg.).

## Komorne na kwiecień, maj i czerwiec 1930 r.

Komorne podstawowe z dn. 1 czerwca 1914 r. w markach niem.	Kat. I. Pokój z kuchnią lub sam pokój sama kuchnia	Kat. II. 2—3 pokoi lokale handl. z świad. przem. IV. kat. prac. rzemieśln. przem. z świad. VIII. kat. oraz inne pomieszc.	Kat. III. 4—6 pokoi pomieszczenia zajęte przez zarejestr. zakł. nauk. i wychow., lok. spoldz. pow. oraz lokale prac. przem. z świad. VII kat.	Kat. IV. Skłapy (składy i inne pomieszczenia handl. i przem. których roczne komorne nie przekraczało 120 mkn. pasywny pracownicy połączone z mieszcz. oraz od 1 pok. wzwyż	Kat. V. Sklepy (składy) i inne pomieszczenia handlowe i przemysłowe oraz hotele	Kat. VI. Budyńki fabrycz. i pomieszczenia w takich budynkach
1 = 1,23	1,12	1,23	1,23	1,23	1,23	
2 = 2,46	2,24	2,46	2,46	2,46	2,46	
3 = 3,69	3,36	3,69	3,69	3,69	3,69	
4 = 4,92	4,48	4,92	4,92	4,92	4,92	
5 = 6,15	5,60	6,15	6,15	6,15	6,15	
6 = 7,38	6,72	7,38	7,38	7,38	7,38	
7 = 8,61	7,84	8,61	8,61	8,61	8,61	
8 = 9,84	8,96	9,84	9,84	9,84	9,84	
9 = 11,07	10,07	11,07	11,07	11,07	11,07	
10 = 12,30	11,19	12,30	12,30	12,30	12,30	
20 = 24,60	22,39	24,60	24,60	24,60	24,60	
30 = 36,90	33,58	36,90	36,90	36,90	36,90	
40 = 49,20	44,77	49,20	49,20	49,20	49,20	
50 = 61,50	55,97	61,50	61,50	61,50	61,50	
60 = 73,80	67,16	73,80	73,80	73,80	73,80	
70 = 86,10	78,35	86,10	86,10	86,10	86,10	
80 = 98,40	89,54	98,40	98,40	98,40	98,40	
90 = 110,70		110,70	110,70	110,70	110,70	
100 = 123,00		123,00	123,00	123,00	123,00	

UWAGA: Lokatorzy, których domy połączone z wodociągami gminnymi i kanalizacją gminną, a tych urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych nie posiadali przedtem, opłacają za wodę i kanale bez względu na ilość zajmowanych pokoi. Wszystkie kategorie wolne są od opłat za świadczona. Sublokator płaci za przedmiot najmu bez urządzenia domowego o 30% za całość lub odpowiednią część od opłacanego przez lokatora komornego, za urządzenie domowe do 75 %.

B. Błażkiewicz,

Biuro dla spraw mieszkaniowych, sądowych, podatkowych i t. p. Stary Rynek 4.

## Kto wygrał na loterji?

W dwudziestym trzecim dniu ciągnięcia V klasy 20 polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

5 000 zł na n-ry: 104313 117385 201552. 3 000 zł na n-ry: 43708 133557 140577 149253 179032 184855.

2 000 zł na n-ry: 106147 106790 153945 166356 188343 198246 201039.

1 000 zł na n-ry: 21588 22784 43162 69930 75139 86393 95035 96464 106678 119289 124590 140413 147778 148296 149968 156998 164162 173952 188154 202099 204005 204674.

600 zł na n-ry: 13705 19727 30613 31556 37386 49937 53642 57085 58747 64767 66442 69722 86572 92481 97818 102024 117703 120779 140071 141315 164452 183873 191968 194226 198355 203880.

## Ciągnięcie V. klasy

odbywa się codziennie i trwa do 10 kwietnia rb. Co drugi los wygrywa. (6891)

Główna wygrana 750.000 zł.

oraz wiele dalszych wygranych po 350.000 zł, 250.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł i t. d. Cena losu 1/1 — 200 zł, 1/2 — 100 zł, 1/4 — 50 zł. Zamówienia listowne załatwia się odrocznie.

M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17

Tel. 27. Konto czekowe P. K. O. 207.963. Konto bankowe: M. Stadthagen, Bydgoszcz

500 zł na n-ry: 3045 3278 3415 4101 7540 7877 8021 9597 9894 10081 10427 12225 12373 13141 13361 15147 16386 16893 17289 17360 20510 21064 21282 22152 25587 25903 26225 28216 29525 30642 32389 32874 34781 35926 38740 38884 41510 42517 45757 48449 49870 50534 50907 51522 53003 58299 59399 60851 60906 61577 62737 62862 63555 63851 64384 64941 66823 68360 69976 70539 70953 71199 71390 73850 75614 76213 77523 86021 86921 87022 89409 90411 91200 91309 92569 93692 94599 96236 97019 97045 99570 107917 111546 112061 112427 117119 118005 118251 118758 121758 124391 128416 128807 130312 131577 135820 135847 136757 137494 141901 142467 142701 143796 144422 144731 145663 147430 147886 147946 149973 150439 151426 151451 153371 155354 157036 157328 159431 159990 160822 160856 161069 161125 161186 161463 161474 162258 162594 162897 163903 165667 167078 170689 171092 171467 172428 173766 173940 174824 182940 183085 183771 184627 184688 186005 186205 187169

**Zelio**  
PASTA TEPI ZIARNA TEPIA  
SZCZURY MYSZY  
Łatwe i wygodne stosowanie!  
Bez względu na pewny skutek!  
W sprzedaży:  
tubki blaszane po 30 gramów  
pudełka tekturowe po 25 30 100 250gr 1kg  
W oryginalnym opakowaniu Bayer. Do nabycia w aptekach, składach aptecznych

— Ze Zrzeszenia Adeptów Gry Filmowej. W ubiegłym roku założono w Bydgoszczy Zrzeszenie Adeptów Gry Filmowej, mające na celu szkolenie przyszłych aktorów filmowych i ułatwienie do brania czynnego udziału w realizacjach filmowych w krajowych wytwórniach. Wśród członków-słuchaczy są osoby ze świata literackiego, prasowego, scenicznego, naukowego etc. Wszelkie pisma uprawnieni są podpisywać tylko członkowie zarządu: p. Zygmunt Piaszczyński oraz p. Alfons Znaniecki. Zrzeszenie wewnątrz reprezentuje kierownik techniczny p. Jan Zaremba, reżyser-operator, bardzo dobry fachowiec, mający do swej dyspozycji prócz zastępcy personel techniczny, składający się z charakteryzatora, dekoratora, siłę techniczną i t. d.

W tych dniach utworzono przy „Zagryfilmie” sekcję dramatyczną, mającą na celu urządzenie występów scenicznych w kinach (rewije), teatrach i t. p. Kierownictwo tejże sekcji poruczoneo artyście dramatycznemu p. Jerzemu Orzechowskiemu.

W najbliższym czasie urządzi Zrzeszenie wspólne kursy kierowania samochodem, motocyklem, jazdy konnej i pływania. Członkowie mają specjalne zniżki w kinach. Wkrótce wydadac się będzie „Nowiny filmowe”.

W pierwszej połowie miesiąca kwietnia odbędzie się zebranie miesięczne, podczas którego członek zarządu p. Alfons Znaniecki wygło-

Ustawie o ochronie lokatorów nie podlegają.



— Bank Rzemieślniczy znajduje się od 1 bm. przy ul. Jagiellońskiej 60.

— Z cyrku zoologicznego Dworskiego. Ogród p. Kocerki (dawniej Patzera) przemienił się w miejsce przyjemnych rozrywek. Działka ujeżdża z wielkim hałasem na karuzelach i huśtawkach, sportowcy codziennie przyglądają się międzynarodowemu turniejowi walk zapasniczych, a inna publiczność zwiada cyrk zoologiczny Dworskiego. Program, jaki publiczność w dniu wczorajszym z zainteresowaniem w cyrku Dworskiego śledziła, należy do pierwszorzędnych. Pomimo przejmującego zimna, publiczność wytrwała do samego końca. Zasługują na specjalne wyróżnienie popisy: woltaży Johna i Rity, bezkonkurencyjnej jeźdźczyń na nieosiągniętych koniach miss Resitta, ewolucje na trapezie trzymanym w zębach Irmy i Mili, zonglera nogami mister Rudolfa, duet muzyczny Stachowskich, młody Bobo, mistrzowskie strzelanie ostre dyr. Dworskiego i grupa tresowanych niedźwiedzi polarnych. Dziś całkowita zmiana programu.

— Walki zapasnicze u Kocerki. Publiczność bydgoska podczas międzynarodowego turnieju walk zapasniczych w sali b. Teatru Popularnego niezwykle się emocjonuje (podnieca). Walczący ze sobą atleci zyskują albo sympatię, albo też pogardę wśród widzów. Gorętsi goście swoje uczucia wyrażają na cały głos. Powstaje wówczas na sali ogromny harmider. W dniu wczorajszym walka klasyczna Czarnej maski z Borowiakiem nie dała rezultatu. W walce rusko-szwajcarskiej na pasy Zolkowicz zwyciężył Sam Sandiego po 5 min. Petersen pokonał po 16 min. chwytym z tylnego pasa Lubuskę. Na wezwanie Michelsena w rewanzowym spotkaniu z Leikajsem, ten ostatni zwyciężył niedźwiedziowatego Niemca po 15 min.

W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu walczyć będą: Leikajs — Borowiak (spotkanie rewanzowe do 30 min.), Lubusko — Sam Sandi, Popławski — Fryze (walka wolno-amerykańska), Czarna maska — Zaremba (walka decydująca aż do rezultatu).

**PROGRAM W KINACH.**

**CORSO.** Dziś premiera sensacyjnego dramatu p. t. „Ostatnia karawana”. W roli głównej Jack Holt, oraz wymienita komedia, z królem humoru i śmiechu Harold Lloydem w roli głównej p. t. „Gwałtu, co się dzieje?”.

**KRYSTAL.** Jeszcze dziś i jutro wspomniał dzieło filmowe p. t. „Arka Noego” w niezwykłym wykonaniu technicznym i artystycznym.

**MARYSIENKA.** Po „Wspianiu” „Władcy miłości” na ekran wchodzi nowy arcyfilm treściwy i przepyszny p. t. „Baśń miłości”. Role główne odtwarzają: znany z „Zmartwychwstania” Rod la Rodque oraz nowa piękność Marcelina Day. „Baśń miłości” należy do klubnych filmów najnowszej produkcji Foxa.

**Pod zarzutem meżobójstwa.**

Zwłoki w torfowisku. — Na podstawie poszlak aresztowano rodzinę denata.

Śrem, 2 kwietnia. Dnia 30 ub. m. znaleziono pod Łagowem (pow. Kościan), kilka kroków poza granicą powiatu śremskiego

zatopione głęboko w torfowisku zwłoki 53-letniego chałupnika Józefa Filipowskiego z Dojska. Sekcja zwłok wykazała śmierć wskutek utonięcia. Odrazu krząć zaczęły pogłoski o dokonaniu

morderstwa przez rodzinę, i sędzia śledczy na podstawie skrzętnie nagromadzonych poszlak nakazał obecnie aresztowanie żony denata, 42-letniej Stanisławy Filipowskiej oraz

18-letniego syna Jana, jako silnie podejrzanych o zamordowanie męża i ojca. Śledztwo prowadzi sąd w Kościanie.

**Geny targowe w Bydgoszczy w dniu 2. kwietnia b. r.**

- Mięso: wołowina 1,30—1,60, wieprzowina 1,80—2,00, słonina 1,80—1,90, baranina 1,30—1,40, cielęcina 1,20—1,30, smalec 2,20—2,30, sadło 1,90—2,00.
- Nabiał: jajka 1,80—2,00, masło 2,70—2,80, ser 40—50 gr.
- Jarzyny: marchew 15 gr, buraki 15 gr, brukiew 15 gr, cebula 15 gr, kapusta 25—30 gr, czerwona 40 gr, włoska 60—70 gr, groch 25—50 groszy, fasola 50—90 gr, kalarepa 30—40 gr, sałata 30—50 gr, peczynek, włoszczyzna funt 40 gr, rzodkiew 30—40 gr.
- Owoce: jabłka 0,70—1,20, gruszki 1,20—1,40, śliwki 1,20—1,40, cytryny 0,15, pomarańcze 0,50—1,00.
- Drób: gołąbki 0,90—1,20, kury 4,50—8,00, gęsi 9,00—12,00, kaczki 5,50—9,00, indyki 10,00 do 18,00.
- Ryby: liny 1,50—2,50, szczupaki 1,50—2,50, okonie 0,60—2,00, węgorze 2,50, karpie 2,00—2,50, karasie 1,00—1,50, płotki 0,40—1,00, leszcze 0,80—1,50, sandacze 2,50—3,50.

**NOWOŚCI. „Gwiazda morza”.** Otrzymał arcyfilm doby obecnej, który bezwątpienia każdemu musi się podobać, bo oczywiście podziwienia godny. Wstrząsający dramat morski, zrealizowany wielkim nakładem środków tak finansowych, jak i technicznych o treści wysoce doniosłej o podłożu religijnym.

**OKO.** W dalszym ciągu dramat w 10 aktach p. t. „Tancerka w woałach”. Na scenie gościnne występy polskiego komika Odrobińskiego oraz światowej sławy baletu „Ravena i Caston”.

**PAW** dziś po raz ostatni wyświetla wielką tragedję pasierbicy maltretowanej przez swego ojczyma p. t. „Gehenna pasierbicy”. Nadprogram tygodnik.

**PROGRAM RADJOFONICZNY.**

- CZWARTEK, 3 KWIECZNIA.**
- 12,40 Warszawa. Koncert szkolny z Filharmonij Warszawskiej.
- 16,15—17,15: Warszawa. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,45—18,45: Katowice. Koncert popołudniowy.
- 20,05—21,35: Kraków. Wieczór arji operowych i pieśni Korwin - Szymanowskiej.
- 20,30—21,30: Poznań. Koncert solistów.
- 21,35: Koenigswusterhausen. Pieśni Szuberta.
- 23,00—24,00: Warszawa. Muzyka salonowa z „Oazy”.

**Z życia towarzystw.**

**K. S. „Polonia”.** Zebranie zarządu w czwartek, dnia 3. bm. o godz. 19 w lokalu Resursy Kupieckiej.

**Sokół V. (Okole-Wilczak).** Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek 3. bm. o godzinie 19.30 w sali p. Kleinertera przy 4 śluźce.

**Tow. Powst. i Wojsk. Jachice.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 3. bm. t. j. w czwartek w sali p. Orczykowskiego o godz. 19. Zarząd zbiera się pół godz. przed.

**Sokół III.** Jutro ćwiczenia dla druhów już od godz. 18, zaś w czwartek trening w hali oraz ćwiczenia P. W.

**Towarzystwo Filatelistów.** Zebranie w środę o godz. 19.30 ul. Trzeciego Maja 13 parter lewo.

**Kółko Amat. przy Tow. Rob. Kat. parafji św. Trójcy.** Zebranie miesięczne dnia 2. bm. o godz. 20 w restauracji „Złoty Róg”. Obecność wszystkich członków konieczna. Sympatyków, mających chęć się zapisać do kółka, zaprasza się serdecznie.

**Zw. Niższych Funkcjonariuszy i Prac. Państw.** Z powodu wyboru zarządu odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie 3. bm. o g. 18 w lokalu p. Piątkowskiego ul. Toruńska 184.

**Walne zebranie Organizacji Kobiąt dla obrony kraju Koło lokalne Bydgoszcz** odbędzie się we wtorek, dnia 8. bm. o godz. 17,45 w sali szkoły przemysłowej ul. Św. Trójcy 11. O liczny udział członkiń i gości prosi Zarząd.

**Sekcja Sportów Zimowych B. T. W.** Roczne walne zebranie sekcji w piątek, 4-go kwietnia o godz. 7,30 wiecz. w hotelu Leninga, ul. Długa. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

**Związek Pracowników Kupieckich.** Zebranie plenarne w środę, 2 kwietnia o godz. 20 w hotelu Leninga. Na porządku obrad dalszy ciąg wykładu z przeżościami

**S. M. P. „Brzask”.** Dziś, w środę zebranie miesięczne o godz. 20 w „Domu Katolickim” przy Farze.

**Baczność, inwalidzi.** Przyszłe zebranie plenarne tuż. Koła Zw. Inwalidów Woj. odbędzie się w czwartek, dnia 3. bm. o godz. 18 w sali „Pod Lewem”. Wstęp tylko za legitymacjami na rok 1929 i 1930.

**„Sokół” żeński.** Dziś w środę o godz. 7,30 wieczorem kurs robót ręcznych. — Jutro w czwartek lekcja śpiewu. Pożądany jak największy udział członkiń.

**Tow. Uczniów Kupieckich.** Dziś w środę 2. bm. o godz. 8 wiecz. w sekr. Zw. Prac. Kup. ul. Mazowiecka 43, pół godziny lekcja śpiewu. Stawia się wszyscy obowiązkowo.

**„Lutnia” Jachice.** Zebranie miesięczne i lekcja śpiewu w środę, 2. bm. o godz. 20 w lokalu p. Orczykowskiego.

**„Moniuszko”.** Dziś w środę o g. 20 wspólna lekcja Zjedn. Chór. Kośc. w sali Domu Kat. u Fary.

**Klub mandol. „Lutnia”.** Pierwsza lekcja dla początkujących w czwartek o godz. 20 w Domu Czeladzi.

**Tow. Marynarzy.** W czwartek, dnia 3. bm. o godz. 19.30 w lokalu Resursy Kupieckiej zebranie miesięczne. Marynarze - rezerwy, nie należące jeszcze do organizacji mile widziani.

**Tow. Powst. i Woj. „Macierz”.** Zebranie zarządu dnia 2. bm. o g. 18 w lokalu drh. Welca przy ul. Dworcowej róg Matejki.

**Sokół I i III.** W czwartek, dnia 3. bm. o godzinie 19.30 odbędzie się posiedzenie zarządów Sokoła I i III. w sekretarjacie Sokoła I przy ul. Śniadeckich 18 ( w lokalu p. Żółkiewicza). Ze względu na niezwykłą ważność obrad — udział wszystkich członków bardzo pożądany.

**„Sokół” Wielkie Bartodzieje.** Zebranie odbędzie się dnia 5. bm. o godz. 18 w lokalu p. Feliszowskiego przy ul. Fordońskiej.

**Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.**

Bydgoszcz dnia 1. 4. 1930 roku.

Cena za 100 kg. . . . .	od zł — do zł
Pszonica . . . . .	35,00—36,00
Zyto . . . . .	19,25—20,25
Jęczmień . . . . .	19,00—20,00
Jęczmień browarny . . . . .	23,50—21,50
Groch Polzera . . . . .	00,00—00,00
Groch jadalny polny . . . . .	25,00—27,00
Groch Viktorja . . . . .	28,00—30,00
Owies . . . . .	16,00—17,00
Otręby pszenne . . . . .	16,00—15,50
Otręby żytnie . . . . .	13,50—14,00

**Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen. Poznań, dnia 1. 4. 1930 roku.**

**Bydło:**

Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzegane . . . . .	132—138
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 . . . . .	120—126
Mięsiste tuczone starsze . . . . .	108—116
Miernie odżywione . . . . .	000—000
<b>Buhaje:</b>	
Wytuczone pełnomięsiste . . . . .	130—136
Tuczone mięsiste . . . . .	118—122
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze . . . . .	104—110
Miernie odżywione . . . . .	100—090
<b>Krowy:</b>	
Wytuczone pełnomięsiste . . . . .	122—128
Tuczone mięsiste . . . . .	110—114
Nietuczone, dobrze odżywione . . . . .	096—100
Miernie odżywione . . . . .	080—076
<b>Jałowice:</b>	
Wytuczone pełnomięsiste . . . . .	128—134
Tuczone mięsiste . . . . .	114—122
Nietuczone, dobrze odżywione . . . . .	100—106
Miernie odżywione . . . . .	096—094
<b>Młodzież:</b>	
Dobrze odżywione . . . . .	100—104
Miernie odżywione . . . . .	096—100

**Cieleta:**

b) najprzedniej. cieleta tuczne . . . . .	144—152
Tuczone cieleta . . . . .	130—140
Dobrze odżywione . . . . .	126—118
Miernie odżywione . . . . .	116—106

**Owce:**

<b>Opasy chlewne:</b>	
a) jagnięta pełnomięsiste tuczne i młodsze skopy tuczne . . . . .	140—150
b) starsze skopy tuczne, i maciorki 136—130	
Dobrze odżywione . . . . .	120—124
Miernie odżywione . . . . .	000—000

**Świnie:**

a) tuczone ponad 150 kg żywej wagi 000—000	
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi . . . . .	244—248
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi . . . . .	240—234
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi . . . . .	232—226
e) mięsiste świnie ponad 80 kg. . . . .	216—222
f) maciory i późne kastraty . . . . .	214—210
Świnie bekonowe . . . . .	232—226

**Bank Polski płacił dnia 2 kwietnia za:**

dolary amerykańskie . . . . .	8,86—8,87
funtów szterlingów . . . . .	43,22
franki szwajcarskie . . . . .	171,93
franki francuskie . . . . .	34,76 1/2
marki niemieckie . . . . .	212,08
guldeny gdańskie . . . . .	172,82
szylingi austriackie . . . . .	125,71
liry włoskie . . . . .	46,57
korona czeska . . . . .	26,31 1/2

**Przełargi przymusowe.**  
Dnia 3 bm. sprzedawać będą za natychmiastową zapłatą, o godz. 8,30, przy ul. Dworcowej 98, I ptr. prawo: kanape, 2 fotole, stół i 2 krzesła. O g. 9,45 przy Dworcowej 66, (II ptr. pr.) kredens. O g. 10-tej przy ul. Dworcowej nr. 9: lustro w ramie niklowej, biurko. (8417)  
O godz. 10,30 przy ul. Podolskiej nr. 16: 2 szafy do akt, biurko, stół biurowy i fotelik, 2 stołeczki pod m. szynę do pisania i 3 stoły biurowe.  
O godz. 11,3. przy ul. Dworcowej 91: szafa szklona, około 100 butelek wody kolońskiej, perfum itp, 46 tubów różnej pasty do ust, 33 kawalki różnego mydła toaletowego wzięj pasty do zębów.  
kucharz komornik sądowy.

**Licytacja**  
przy ul. Grodzkiej 23, hala licytacyjna. W sobotę dnia 5 kwietnia o godz. 10,30 przedpołudniem sprzedawać będą następujące przedmioty: partja obuwia nowego damskiego, męskiego i dziecięcego. Dalej partje mebli, szafy, stoły, łóżka, syplalka stylowa, maszyny do włoczenia żelaza, szczyby ogrodnicze, koryto do parzenia wiewprzy, waga decymalna z posuwaniem ciężarków, kanapy, fotole, winda, lustra, szafa do narzędzi, lekarskich, garderoba męska i wiele innych rzeczy. Michał Piechowiak, zaprzysięż. licytator i taksat. Długa 8, tel. 1651. (8435)

**Przełarg przymusowy.**  
W czwartek, 3 kwietnia br. o godzinie 12-tej sprzedam w Trzeńcu pow. Bydgoszcz najwięcej dającemu za gotówkę:  
**10 krów (czarno-białe)**  
8454) Czernasty, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

**Licytacja.**  
W dniu 4. 4. 30 r. o godz. 13-iej po połud. sprzedawać będą najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą w firmie Wodtke przy ul. Gdańskiej nr. 131 większą ilość trzewików damskich rozmaitej wielkości, kilka par męskich i dziecięcych. 8452) Stężycki, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**2 pokoje na biuro**  
lub pracownię do wynajęcia w dobrym punkcie miasta, telefon i łącznik elektryczny. Zgłoszenia pom. 4—5 ul. Długa 49, róg Jezuickiej 1.



*Czarująca świeżość ust i policzków*

podnosi urok kobiety, o ile jest naturalna. Dlatego też krem „Khasana Superb” koloru pomarańczowego jest tak wyróżniony. Nadaje on naturalną świeżość, nie farbując, jak zwykła szminka. Wtarcie cienkiej warstwy nadaje twarzy wytworny różowy ton. Krem ten odznacza się indywidualnie na każdej twarzy, wszystkie jednak upiększa i odmładza. Naturalność wyglądu wyklucza nawet podejrzenie zastosowania jakiegokolwiek środka.

Te same własności przystosowania się do cery posiada pomadka do ust „Khasana Superb”. Podkreśla delikatnie linję ust i nadaje im młodzieńczą świeżość. Szybkie naturalne działanie umożliwia dyskretne zastosowanie w każdej chwili. „Khasana Superb” krem i pomadka do ust są niewrażliwe na wpływ pogody i wody i nie ścierają się przy pocałunkach, a jednakże nikt nie domyślił się, że były one zastosowane. Jedyne mydło może je usunąć.

**Dr. Albersheim's KHASANA SUPERB**



Pomadka do ust Khasana Superb w złotej oprawce — wytworny ołówek do wykreślenia przykrywką na zawieszce, podwójna zawartość — Khasana-Superb róż do policzków.  
Ważędzie do nabycia!  
Kupcie jeszcze dziś na próbie małą pomadkę do ust i róż. Ważędzie do nabycia! Miejsca sprzedaży cętnie wskazyemy!

**Dr. M. Albersheim, Frankfurt n. M. - Londyn - Gdańsk**

**Czytajcie Dziennik Bydgoski!**



# Dziś otwarcie wystawy kilimów wielichowskich, robót ręcznych, płócien, obrazów.

w Resursie Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej, o godz. 5. Dochód przeznaczony na dożywienie dzieci bezrobotnych. Tylko 3 dni.

**Uchwała. Postępowanie upadłościowe.** Co do majątku Franciszka Wesołowskiego właściciela firmy Konfekcja Galanteria Franciszek Wesołowski w Bydgoszczy wdrąża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 26 marca 1930 r. o godz. 12 przed poł. postępowanie upadłościowe, ponieważ dłużnik zawnioskował otwarcie postępowania upadłościowego nad swym majątkiem. Zarządca masy upadłościowej mianuje się p. adw. Blocha w Bydgoszczy. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 24 maja 1930 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 7 maja 1930 roku o godz. 11 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 7 czerwca 1930 r. o godz. 11 przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu wzgl. uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1930 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. (8382) Bydgoszcz, dnia 26 marca 1929 r. Sąd Powiatowy.

**Publiczny zakup.** W sprawie spornej zakupuję w przetargu publicznym od najmniej żądającego w sobotę, 5 kwietnia br. o godz. 15.30 w moim biurze przy ulicy Dworcowej 95 na rachunek interesowanego: 2 wagony ca. 30 ton pszenicy biało-żółtej wagi hol. 128,9 ft. franko wagon par. Kutno. W. Junk. zaprzysiężony sędz. handl. przy Izbie Przem.-Handl. w Bydgoszczy. 8455

Z powodu likwidacji majątku sprzedaje się: 39 sztuk bydła rogatego 26 sztuk koni roboczych inwentarz martwy jak: wozy, pługi, wały, brony, siewniki itd. kompl. garnitur do młócenia „Badenia” 25-konny motor „Simensa” do młócenia wraz z kablem **Majątność Trzciewnica** 3 km. szosą od Nakła, pow. wyrzyski.

## Dancing Maxim ul. Marcinkowskiego 5

Od 1 kwietnia występy śniatowej sławy baletu Rowena i Gastona balet składający się z 5 osób. Gościnne występy humorysty - komika Odrobińskiego i utalentowanej klasycznej tancerki Ordonównej. Lokal towarzyski, otwarty od godz. 10 wieczór do rana. Humor, werwa, tańce, zabawy -- Rendez-vous wytwornej publiczności. Ceny bardzo niskie. 8457

### Przetarg publiczny.

W czwartek, dnia 3 kwietnia b. r. o godz. 16 w moim biurze przy ul. Dr. Em. Warmińskiego 15 zakupię od najmniej żądającego w drodze publicznej licytacji: 8432

15 ton pszenicy zdrowy, dobry bez miazgi i porostu wagi 128,9 funt. hol. oraz 15 ton jęczmienia zdrowy, jasny, wagi 114 funtów holenderskich franko wagon przy Jabłonowo Pomorskie.

Zefiryn Rzymkowski zaprzysiężony sędz. handlowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

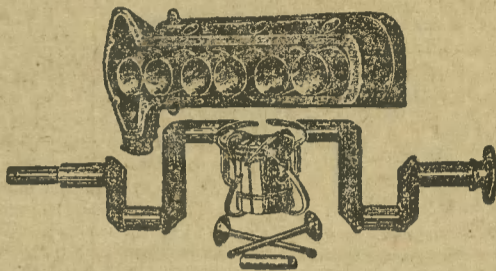
### Gnieźnieńska Loteria na Konie

Cena losu 1 zł, 11 losów 10 zł wyłącznie porta lub za zaliczeniem Ciągnięcie 28-go kwietnia b. r. poleca 3962 Felicia Kaschowa kolektorka Loterii Państwowej Gniezno, ulica Tumska nr. 5 Tel. 200. P. K. O. Poznań 207907.

### Świeże śledzie

norwedge i szwedzkie nowy transport. Po cenach dziennych do oddania. 8207 Fr. Cieszyński Łokietka 6, Tel. 975.

**Wyrzedaż** zupełna sukien, sukienek, trykotaży i galanterji z powodu likwidacji interesu. Władysław Hellwig, Długa 53. (8200)



**szlifowanie cylindrów** na najnowocześniejszej i najprecyzyjniejszej szlifierce w całej Polsce. „Autoarma” Śniadeckich 45, telefon 18-24.

**Bezpłatnie!** Redaktor Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych), określa charakter zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho - Grafolog Szyller - Szkolnik, Nowowiejska nr. 32, m. 6. Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęcie osobiste płatne godzina 11-7. (8355)



**Wosk pszczelny** kupuje każdą ilość (8398) **Lukullus** Fabryka cukrów i czekolady Bydgoszcz, ul. Poznańska 28. Telefon 1670.

## Zarząd Elektrowni

przypomina niniejszem Szan. Publiczności, że od dłuższego czasu przyjmuje

## zgłoszenia o przyłączenie do nowo- ułożonej sieci prądu trójfazowego na Okolu, Szwederowie, w okolicach Gazowni i Ekspedycji Towarowej

i zwraca uwagę, że pora obecna nadaje się najlepiej do wykonywania robót, gdyż zarówno elektrownia jak i pp. Instalatorzy dysponować mogą swobodnie większą ilością ludzi.

Zarząd Elektrowni prosi Szan. Publiczność, ażeby w miarę możliwości nie odkładała wykonywania przyłączeń do jesieni, kiedy to z natury rzeczy ilość ich gwałtownie wzrasta i kiedy ani elektrownia ani pp. Instalatorzy nie są w stanie z powodu nawału pracy przyjąć odpowiedzialności za dotrzymanie terminów.

Wszystkim, którzy poczynając od 1 kwietnia do 1 lipca br. nadesłają zgłoszenia o przyłączenie i wpłacą zaliczkę, Elektrownia gotowa jest udzielić 20% ustepstwa od cen netto, pobieranych normalnie.

Bydgoszcz, dnia 1. IV. 1930 r.

### MAGISTRAT Decernent Elektrowni

(-) Inż. Régamey, miejski radca budowlany.

# Elew

z średnim wykształceniem i zamiłowaniem do kupaictwa zaraz potrzebny. (8443)

## ROLNIK w TCZEWIE.

## Poszukujemy pana

do akwizycji na dobrych warunkach na stałą pensję i prowizję. Zarobić można do 800 zł miesięcznie. Dla zdolnych i chętnych posada stała. Przy specjalnych zdolnościach możność osiągnięcia stanowiska kierowniczego. Przyuczenie bezpłatne. Zgłosz. przyjmuje szef organizacji Kaszubski od 10-12 i 3-5 w Bydgoszczy, Dworcowa 59 parter. (8431)

**Przetarg przymusowy** W czwartek 3. IV. 30 r. o godz. 9, sprzedam w mej kancelarii przy ul. Śniadeckich 7, III, najwięcej dającym za gotówkę, gramofon. Czternasty, kom. sądo wy z pol. w Bydgoszczy. 8453

**Gospodarstwo** 20 morgowe w Bydgoszczy z ianio na sprzedaż. Kossaka 60. 8388

**Dom 2 morgi** 4 pokoje, 2 kuchnie z powodu wyjazdu sprzedam. Grunwaldzka 68. 8384

**Włosa** z ogrodem, wpłaty 20 000 „Rolpol”, Gamma 2. (4823)

**Rower** mało używany sprzedam korzystnie. Szczecińska nr. 9b, Domański. 4827

**Rower** sprzedam tanio. Pomorska 16, skład. 4837

**Rower** wyścigowy na sprzedaż. Rupienica 9. 8419

**Kuchnia** i sypialka tanio na sprzedaż. Ul. Kościuszki 53. Blondowski. 4820

**Bufet** kredens deb. forn., kuchnie 100 zł na raty. Sowińskiego 2. 4812

**Gramofon** z płytami tanio. Grunwaldzka 146. 8421

**Sprzedam** tanio mało używany motocykl „Zündapp” w dobrym stanie. Zgł. upr. do Biura Ogł. „Iro”, Bydgoszcz, ulica Hermana Frankiego 3, pod „Motocykl”. (8436)

**Rower** damski sprzedam tanio. Gdańska 58. (4825)

**KUPNA** Kupię kuchnię westfalską Adres wskaże Dz. Bydg. (8364)

**Kupię** dom 2-3 ptr. z składami w śródmieściu w Bydgoszczy, wpłata 70-80 tys. zł, pośrednicy wykluczeni. Of. do Dz. Bydg. pod „M. S. 40”. (8450)

**Kupię** dom, wpłata 20000 zł. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „20”. 4818

### POSADY WOLNE

1.000 zł zarobią panie, panowie przez podróżowanie, fachowość nie konieczna, wszystkich pouczamy. - Dołączyć fotografię. Na odpowiedź 75 gr znaczek. Zgłoszenia do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Dochód”. 8447

**Potrzebni** są agenci do sprzedaży obrazów na Pomorze. Zgł. pod „Agent” do Dz. Bydg. 8434

**Fotografowania** wyczam i daję stałe zajęcia. „Wiol” Marsz. Focha 11. (4814)

**Poszukuje** młodszego uczciwego pomocnika do mego interesu kolonialnego zaraz lub od 15. bm. Uwzględnia się zgłoszenia osobiste. Antoni Koczyński, Grudziądz Lipawa 55. (8444)

**Dobry** czeladnik krawiecki zaraz potrzebny. Paweł Kowalczyk. Dr. Em. Warmińskiego 17. (4830)

**Chłopak** do wszelkich prac domowych nie niżej lat 18 potrzebny zaraz. Zgłoszenia Restauracja „Zagłoba” ul. Gdańska 163. 48437

**Pomocnik** fryzjerski potrzebny. Łokietka 22. 4892

**Biuralistka** pisząca na maszynie, biegła w niemieckim i polskim w słowie i piśmie do załatwienia korespondencji potrzebna. Zgłosz. z opisami świadectw, po daniem pretensji, składać pod „Biuralistka” do Biura Ogłoszeń „Iro”, Hermana Frankiego 3. (8439)

**Krawców** 2 na mundury i 2 na duże sztuki, tylko pierwszorzędnę siły poszukuję. Zakład krawiecki, Pomorska 59. (4836)

**Panienska** potrzebna do szycia. Król. Jadwigi 13, podwórze lewo. 8379

**Służąca** potrzebna bez s p a n i a. Szpitalna 7, cukiernia. 8413

**Uprzączka** potrzebna na cały dzień Wicikowska, Chwykowo 7. 8425

**Kucharka** restauracyjna tylko wykwalifikowana z dobrimi świadectwami może się zaraz zgłosić. Restauracja „Pod Strzechą” Bydgoszcz, Marszałka Focha nr. 12. (8433)

**Krawcowa** zdolna zaraz potrzebna. Długosza 12 p. I. (8449)

**Potrzebna** 4816 słuźąca w starszym wieku do wszelkich prac domowych, uczciwa może się zgłosić. Ul. Paderewskiego 10, II ptr. praw. 8422

**Służąca** potrzebna zaraz na wyjazd. Zgł. Orła 56, skład kolonialny. (8428)

**Służąca** z wioski zaraz potrzebna. Szulcowa, Gdańska 141, II. 4817

**Kucharz** lub kucharka do kawiarni i restauracji dobrze polecona zaraz potrzebna. Zgłosz. ul. Gdańska 143. Esplanada. (4846)

**Uczennica** potrzebna Zgł z życiorysem. Skład mąki, Warszawska 4. 8396

**Uczeń** z lepszej rodziny do działu blawstów może się zgłosić. J. Pilaczyński i Ska, Bydgoszcz, Gdańska 163. (Gmach Hotelu Pod Orłem. (8430)

### POSADY POSZUKUJA

**Przedstawiciel** starszy zaprowadzony na Pomorze przyjmie zastępstwa powoznych firm. Zgł. do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Przedstawiciel”. (8446)

**Panna** inteligentna umiejąca prowadzić samodzielnie gospodarstwo u kawalera a zarazem zdolna do zastępstwa w interesie. Zgł. piśmienne z dołączeniem fotografii pod „Inteligentna” do Dz. Bydg. Grudziądz. 8445

**Książkowa** stenotypistka (język polski i niemiecki) szuka zajęć w godzinach popołudniowych. Oferty pod „T. A.” do Dzien. Bydg. 8422

**Gospoia** w średnim wieku, uczciwa wierna, przede wszystkim religijna, z bardzo dobrimi świadectwami, poszukuje posady do prowadzenia całego gospodarstwa domowego od 1 maja br. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Religijna”. 8424

**Szofer-ogrodnik** poszukuje posady zaraz. Łask. oferty do filji Dz. Bydg. pod „Szofer”. (4823)

### DZIERŻAWY

**Skład** 2 pokoje z kuchnią zaraz. Gdzie wskaże filja Dzien. Bydg. 4838

### MIESZKANIA

**42** mieszkań wolnych „Rolpol” Gamma 2. (4822)

**Pokój** kuchnia 500 zł. odda Głowczewski, Stawowa 28. (8448)

**Pokoje** umebl. do wynajęcia. Śniadeckich 18, II ptr. prawo. 4831

**Pokój** Długosza 6, I p. lewo. 4821

**Pokój** osobne wejście z utrzymaniem lub bez. Sw. Janska nr. 14, II, prosto. 4839

**Dobrze** umebl. pokój dla 2 lepszych pań do wynajęcia. Sw. Trójcy 22a I pr. 4843

**Pokój** dla inteligentnego pana zaraz do wynajęcia. Gdańska 142, II ptr. (4815)

**Pokój** umeblowany do wynajęcia. Cieszkowskiego 11, I ptr. lewo. (8426)

**Pokój** umeblowany zaraz. Słowackiego 1, I prawo. (4824)

**Duży** prózny pokój dla panięki do wynajęcia. Ślemiradzkiego 11, I ptr. I. (8423)

**Pokój** dla pana od zaraz. Pomorska 16, II prawo. (4844)

**Pokój** 2 panom wynajmę. Świętojańska 20, podwórze I. 4845

### RÓŻNE

**Na cerę** tłusta najlepszy „Mój Krem Nr. 6”. 4847

**Na cerę** suchą najlepszy „Mój Krem Nr. 4”. 4848

**Na cerę** normalną najlepszy „Mój Krem Nr. 5”. Zukowska, Cieszkowskiego 20. (4849)

**Obiady** smaczne i taniej 1,10 zł abon. taniej Pomorzanka Pomorska 47. 4842

**Reperuje** spuszczone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4. 22542

**Sprawy** małżeńskie, konsultacje i prowadzenie w Trybunałach Kościelnych. Kancelaria Adwok. D-ra Rzewnickiego z Rzymu. Warszawska, Mokotowska 19-6 3 1/2 - 4 1/2. (8442)



**Hipoteki**

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą  
**St. Banaszak,**  
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długocietnia praktyka. (203/90)

**POLECENIA**

**Wózki**  
dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport” 3 Maja 19, tel. 7. Wykonuje reperacje. (4774)

**Instalator**  
samodzielny wykonuje wszelkie prace kanalizacyjne, oraz zakłada instalacje dobrze i tanio. Krasieńskiego 7, parter. (4788)

**Meble**

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon ur. 2143. (3857)

**Kanapy**  
leżanki, garnitury klubowe, otomany, materace wszelkiego rodzaju u Marszałka Focha 4 dawn. Jagiellońska, tapicernia, drugie podwórze. (8394)

**Nowożeńcy**  
kupujecie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857)

**Przyjmuje**  
kapelusze damskie do przerobienia. Nowy Rynek 3a. 8370

**Odpisy**  
świadectw, rozmnożenia, obliczenia podatkowe, wywiad kredytowy. Biuro Kupieckie, ul. Marszałka Focha 14, II. (4834)

**Zduńskie**  
prace wykonuje po niskich cenach Jan Suchomski, Pod Blankami 18. (8395)

**Meble!**

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8, Tel. 1651.

**Fortepiany**  
pianina stroi i naprawia Paweł Wiertelak, stroiciel fortepianów, ul. Grodzka nr. 16, róg Mostowej, tel. 273. (8244)

**Cennik**  
bulw dąli (Georgini) wysyła bez płatnie na życzenie K. Błaszczak, Chojnice (Pomorze). (8393)

**Rowery**  
naprawiam szybko i tanio. Plac Kościelickich 3. 8374

**SPRZEDAŻE**

**Posiadłość**  
na sprzedaż, dom, 4 mg. ogrodu nad Brdą bardzo tanio. Jachecce, Czerska 1. 4718

**Gospodarstwo**  
4 morgi ziemi, zabudowania, dobre, blisko miasta zaraz na sprzedaż mieszkanie wolne. Różstau, Nakło, Olszewska Osada 17. (8183)

**Gospodarstwo**  
83 morg dobrej ziemi, w tem torf, łąki, budynek murywany w dobrym stanie, 5 km. od stacji kolejowej i kościoła, niedaleko Wolnego Miasta Gdańsk. z zywym i martwym inwentarzem z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Cena oraz wpłaty według umowy, reszta na dłuższy czas. J. Wrona, Miszewo pow. kartuszy. 8331

**Majątek**  
228 morg buraczanej, kompletny inwentarz, wpłaty 70 tys., 206 morg pszennej ziemi, światło elektr., wpłaty 50 tys., 175 morg pszennej wpłaty 35 tys. i wiele innych poleca biuro „Pogoń”, Dworcowa nr. 80.

**Gospodarstwo**  
70 morg, w tem 4 morgi łąki, ziemia pszenno-buraczana, inwentarz żywy i martwy kompletny, budynek maszynowy w dobrym stanie. W dużej wsi kościół i szkoła w miejscu, 2 km. od szosy, 8 od miasta powiatowego na sprzedaż, cena według umowy. Pośrednicy niewykluczeni. Zgł. kierować pod Bank Ludowy Wyrzysk (Poznański), 8121

**Kamienica**  
z interesami centrum, dochód 30.000, cena 270.000, wpłaty 150.000, kamienica nowoczesna dochód 120.000 cena 110.000, wpłaty 60.000 i wiele innych poleca biuro „Pogoń”, Dworcowa 80, tel. nr. 18-15.

**Stara Wieś.**  
Piękne parcele leśne są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celestynowem. Komunikacja dogodna. Stacja kolei w miejscu w lesie. Staro-drzewo do 100 lat. Działki wszystkie zalesione od 750 m<sup>2</sup> do 3.000 m<sup>2</sup>. Sprzedaż na raty. Zgłoszenia i informacje: Główny Zarząd Ordynacji Zamojskiej — Dział parcelacji, Warszawa, Zabia 4, tel. 2-84. Na życzenie szczegółowe prospekty. (3455)

**Dom**  
piętrowy sprzedam 8000 zł. wpłaty 4000 zł. Koronowo, Farna 56, Idzikowski. 8377

**Skład**  
kolonialny i towarów krótkich, 2 pokoje i kuchnia w dobrym miejscu z powodu choroby jest zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dzień. Bydg. (8208)

**Plac**  
budowlany tanio na sprzedaż. Choleńiewskiego 15. 8389

**Sprzedam**  
plac budowlany kwm. 40 gr., ul. Pijarów 61. (8395)

**Plac**  
budowlany, dobre położenie sprzedam. Fortuna, Wzgórze Dąbrowskiego 5. 8369

**Plac**  
budowlany na Jacheccach na sprzedaż, kwm. 1 zł. Wiad. L. Kautz, Terasy 7. 8372

**Kilkaśet świerków**  
ma do oddania miejscowość Brzyszkowskie, pow. Żnin. Świerki ładnie wyrosnięte i zdrowe wysokości 1.20—1.50 ctm. w cenie 3 zł za sztukę oraz wysok. 70—100 ctm. w cenie 2 zł. Zgł. przyjmuję ogrodnictwo majątności. 8827

**Maszyna**  
do szycia i wózek ręczny, tanio na sprzedaż. Wiadomość w Dzień. Bydg. (8381)

**Szafa**  
do książek dębowa na sprzedaż. Stolarska, Pod Blankami 50-51. 8405

**Lekki**  
wóz roboczy i wóz ręczny tanio sprzedam. Grunwaldzka 98. 8412

**Maszyna**  
Sinzera bębnowa tanio na sprzedaż. Stary Rynek nr 20, II p. prawo. (8192)

**Rower**  
na sprzedaż. Lubelska 14. 8365

**Dobra**  
pierzynę sprzedam. Śniadeckich 43 b. suterena. 4796

**Maszyna**  
do szycia, „Singer” jak nowa, tanio na sprzedaż ul. Kordeckiego 34 b, parter. (4790)

**Rower**  
damski i męski, tanio sprzedam. Pomorska 60, podwórze. (4792)

**Wózek**  
ręczny dwukołowy, nadaje się na targ lub dla stolara, tanio na sprzedaż. Krasieńskiego 7, part. (4787)

**Nowy**  
męski rower z wolnym biegiem tanio na sprzedaż. Zieliński, Gdańska 52. 4802

**Skrzypce**  
na sprzedaż. Wiad. Jachecce, Warszawa 4. 4807

**Jadalnię**  
sprzedam lub zamienię na brylant. Adres w filii Dz. Bydg. 4797

**Pies**  
szpic biały tanio na sprzedaż. 20 Stycznia 13, Majewski, tel 216. (8313)

**KUPNA**

**Posiadam**  
22.000 zł, szukam jakiegoś interesu, kupna spółki lub t. p., branza obojętna. Poważne oferty do filii Dz. Bydg. pod „22 W.” (4716)

**Pianino**  
używane, dobrze utrzymane za gotówkę kupię Zieliński, Solec-Kujawski, Piłsudskiego 25. (4701)

**Cheesz**  
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żurawia 42e. Kursy uczą listownie: buchalterji, rachunkowości kulturalnej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 8184

**Dobry**  
zarobek dam panom, którzy posiadają od zł i więcej. Adres w filii Dz. Bydg. 4749

**Poszukujemy**  
zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty! Nasi zastępcy zatabiają miesięcznie ponad zł 400, nie ponosząc żadnego ryzyka, ponieważ wszelkie na raty, sprzedane prejmówki i dolarówki przechowujemy we własnym skarbcu. Niskie ceny i najlepsze prowizje, patent P. K. O. Piszcze natychmiast: Lombardowy Bank Spółdzielczy, Lwów, Mickiewicza 4. (8120)

**Ekspedjentkę**  
do sprzedaży obuwia potrzebują. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Obuwie”. (8408)

**Murarz**  
samodzielny na 1—2 dni może się zgłosić. Gdańska 117, II piętro lewo, 7—8 wiecz. 8406

**Uczennica**  
może się zgłosić do krawcowej. Kujawska 96, part. lewo, 2-gie drzwi. (7930)

**Kucharka**  
(gospodyni), która pracowała w większych restauracjach, może się zgłosić w „Strzelniczy” przy ul. Toruńskiej. (8420)

**Panienka**  
do kiosku potrzebna. Kaucja poładna. Długa 42 II piętro prawo. Od godz 6 wieczór. (8330)

**Poszukuję**  
do drogerji inteligentnego ucznia z odpowiedniemi wykształceniem szkolnym. Drogerja Merkur, M. Thiel Mogilno. (8344)

**Chłopiec**  
do sprzedaży papierosów potrzebny. Restauracja Pod Orlem. (8333)

**Poszukuję**  
2 dzielne naciągaczki do naciągania szcotek. Adr. Gromnizewski, Bydgoszcz, Przemysłowa 1. 4795

**Potrzebna**  
podręczna i uczennica. Bożonowo 47, I p. lewo. 4786

**Sierota**  
z dobrego domu, w bardzo krytycznym położeniu, szuka jakiegokolwiek zajęcia, ewentl. do dzieci lub podobne Lask. oferty pod „Sierota” do filii Dz. Bydg. (4829)

**Osoba**  
lat średnich, umiejąca do brze gotować, poszukuje posady do księdza lub samotnego starszego pana. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Skromna pensja”. 4403

**Szofer-monter**  
uczony ślusarz poszukuje stałej posady. B. Wakarcy, Tuchola, ul. Murowa 9. 8:56

**Poszukuję**  
jakiegokolwiek bądź pracy na cały dzień. Of do Dz. Bydg. pod „Praca”. (8390)

**DZIERŻAWY**

**Oberża**  
do wydzierżawienia bardzo tanio od właściciela w Zbiewie (duża wieś kościelna, pow. Starogard wraz z kolonją, restauracja, salą taneczną, duży ogród owocowy, 18 morg dobr. ziemi i kompl. martwy inwentarz. Rezydentanci zgłaszają się 6. IV. Oberża Koproński. (8362)

**MIESZKANIA**

**Mieszkania**  
1—2 pokoje z kuchnią do wydzierżawienia. Wiad. ul. Jackowskiego 22, parter lewo. (8360)

**POKOJE**

**Inteligentny**  
pan poszukuje pokoju umi. u samotnej pani. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „32”. 8414

**Próżny**  
pokój na pracownię (rysowanie) poszukuje zaraz. Ewent. remont przeprowadzę sam. Of. pod „Pracownia” do Dzien. Bydg. 8410

**2 pokoje**  
dobre umebl., słoneczne, duże, ze współużywanym kuchnią (elektryka, gaz, łazienka) oddam zaraz za 120 zł. Bernardyńska 10, I piętro prawo. 8400

**Pokój**  
umeblowany zaraz do wynajęcia. Ul. Szczecińska 4, parter. (8.70)

**Pokój**  
elegancki, Kościuszki 94. II lewo. (4784)

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia Wileńska 1, I lewo. (4240)

**Próżny**  
pokój z użytkiem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia. Adr. w Dz. Bydg. 4830

**Pokój**  
wynajmę. Podwałe 17. 4866

**Pokój**  
inteligentnemu panu wynajmę. 3 Maja 19, II. 4809

**Pokój**  
umebl. zaraz do wynajęcia. Marcinkowskiego 1, dom ogrodowy, I piętro prawo. 4810

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Plac Piastowski 7, I piętro lewo. 7803

**Pokój**  
umebl. dla panów lub małżeństwa z użytk. kuchni. Bocianowo 27 a parter prawo. (8878)

**Pokój**  
ewtl. z utrzymaniem. Plac Piastowski 29, I lewo. 84.1

**Pokój**  
frontowy z osobnym wejściem do wynajęcia. Zdunowa 7, II prawo. Używalność kuchni lub obiady na miejscu. (7017)

**Pokój**  
umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Pomorska 57, I p. l. (4794)

**Eleganckie**  
i skromnie umebl. pokoje z centr. ogrzew., telefonem. Dworcowa 30, II L. 8361

**Pokój**  
i kuchnia umeblowane dla inteligentnego bezdzietnego małżeństwa. Adres w Dz. Bydg. (8366)

**Pokój**  
z osobnym wejściem dla intelig. pana. Zdunowa 20 a II p. prawo. 4785

**Pokój**  
dla 2 osób do wynajęcia. Królowej Jadwigi 13, II. lewo. (4789)

**Pokój**  
pani wynajmę. Nakielska nr. 19, II pr. 8399

**Pokój**  
zaraz do wynajęcia. Sw. Trójcy 10, parter prawo. 8378

**Pokój**  
tani dla panów. Kujawska 26, I. 8376

**Pokój**  
dwuosobowy. Plac Poznański 12, I p. prawo. Zgł. 5—7 godz. 4804

**RÓŻNE**

**Gabinet**  
kosmetyczny Śladasana Wiesławy Dąbrowskiej, Dworcowa 3, I p. Wszelkie zabiegi w zakresie kosmetyki. Leczenie i pielęgnowanie włosów. Upiększenie dzienne i wieczorowe, sztuczne brwi i rzęsy. Długotrwałe przeciemanianie brwi i rzęsy. (3725)

**10—11.000 zł.**  
poszukuję na I hipotekę gospodarstwa 95 morgowego. Zgłoszenia do filii Dz. Bydg. pod „10—11”. 4703

**Unieważniam**  
zgubioną książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Lwów na nazwisko Joachim Scher. 8230

**Zgubiona**  
książeczkę wojsk. unieważniam. Jan Niziol (8328)

**Przyjmę**  
wspólnika do dobrze zaprowadzonych interesów zbożowo-kolonjalnych. Of. pod „Produkt”. (8375)

**Za**  
długi żony i dzieci nie odpowiadam. J. Woźniak, Lubelska 28. 8368

**Papiery**  
wojskowe na nazwisko Ignacy Czekański unieważniam się. 4799

**Obelga**  
rzucana na rodzinie Kocieniowskich, ul. Ks. Skorupki 7/8 z zalem cotam i odwołuje. Anna O’lejniak ulica Ks. Skorupki 7/8. 8400

**Ładnego**  
chłopczyka 11miesięcy oddam na własne. Gdzie? wskaże Dzień. Bydg. (4841)

**MATRYMONJALNE**

**Młoda**  
blondynka posiadająca wyprawę i cokolwiek gotówki poszukuje pana na stałej posadzie (wojskowi niewykluczeni celem zamążpójścia. Of. do Dzien. Bydg. pod „Szczęście 30”. (8402)

**Młoda**  
inteligentna Niemka, perfek. polskim językiem władająca, jedynaczka, posiadająca ładne ożnisko domowe i cokolwiek majątku, szuka z braku znajomości sil chetnego a. n. a, któryby jej mógł być szczerym przyjacielem. Panowie z wyszych sfer w wieku od lat 30 do 45 zecherà złożyć oferty pod „Przeznaczenie” do Dzien. Bydg. (8396)

  
**Druki**  
wszelkiego rodzaju jedno- i więcejkolorowe dla urzędów, kupieckich, handlu, przemysłu, towarzystw oraz prywatne wykonujemy szybko i gustownie po cenach niskich. Specjalnie polecamy naszą nowoczesnie urządzonej **Fotocchemiografie**, w której wykonujemy kłisze kreskowe i siatkowe dla wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania dzieł i katalogów

**Drukarnia Bydgoska S. A.**  
(Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego”)  
ul. Poznańska 29-30, telefony: 315, 316, 326, 1374.

**Kupię**  
dom dochodowy za cenę 20.000 zł. wpłacę 17.000 zł. Pośredni wykluczeni. Of. składać do Dzien. Bydg. pod „Kupiec”. (8401)

**Basen**  
żelazny do wody o średnicy 10—125 ctm. kupię. Of. pod „Z. 555” do filii Dz. Bydg.

**Butelki**  
1/4, 1/2, 1/3 kupuje Wytwórnia Soków, Rutkowski, Król. Jadwigi 7a. 8404

**Kupię**  
kuchenkę westfalską używaną. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Kuchenka”. 8367

**LEKCJE**

**Udziele**  
lekcji francuskiego dla I. i II. klasy po cenach przystępnych. Zgł. pod „Francuskie 26” do filii Dz. Bydg. 4301

**Poszukuję**  
nauczyciela języka polskiego. Oferty do Dzien. Bydg. pod „1010”. 8371

**POSADY WOLNE**

**20 zł dziennie**  
2—3 godzin. przyjemnej i nieuciążliwej pracy domowej, zapewniają W. P. pod gwarancją powyższy zarobek. Stanowczo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem W. P. Firma „Carbon”. Gdynia. (8302)

**Krawiecki**  
czeladnik może się złożyć. Rudak, Dworcowa 64. 4784

**20 zł**  
i więcej dziennie mogą zarobić panowie i panie przy sprzedaży pokopnego artykułu. Kaucja 30—50 zł. Zgłosz od 16 tej ul. Wileńska 12, part. lewo. (4833)

**Ekspedjentka**  
dzielnia, dobrej prezencji, z dobrymi referencjami, potrzebna zaraz do kafełki damskiej. Zgł. F. a. „Włóknik”, Długa 10/11. 8398

**Agentów**  
sumiennych i pilnych do sprzedaży maszyn do szycia poszukuje na powiaty Świecie, Bydgoszcz, Inowrocław, Toruń, Chełmno Kromczyński. Poznań. Al Marcinkowskiego 5. (6087)

**Poszukuje**  
się rutynowanej księżkowej, która obeznaną jest z prowadzeniem bilansów. Oferty z podaniem wysokości wynagrodzenia przy wolnym utrzymaniu należy skierować pod adr. Tuchel, Piszonia - Młyn pocz. Pinczyn pow. Starogard. 7908

**Biuralistka**  
z ładnym charakterem pisma potrzebna zaraz. Oferty pisemnie prosimy składać do Kuchury Loterii Państwowej, Ułmich Fortuny” Bydgoszcz, Pomorska 1.

**Fotograf**  
poszukuje „Wiol”, Marsz. Focha 11. (4758)

**Służąca**  
do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz, zgłoszenia z świadectwami Ul. Bocianowo nr. 33. Piekarnia Nowak. (4793)

**Posługaczka**  
kobieta w średnim wieku, potrzebna zaraz. Królowej Jadwigi 4, I piętro (lewo). 4791

**Uczennica**  
do szycia przyjmę. Warszawska pracownia, Plac Piastowski 12. 4798

**Służąca**  
bez spania potrzebna. Jachecce, Warszawa 4. 4803

**Służąca**  
potrzebna zaraz. Promenada 14, I 4811

**Dziewczynna**  
do posługi potrzebna. Cieszkowskiego 5, I p. lewo od 2—5. 4805

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Dla ucznia**  
biurowego, mającego 8 miesięcy nauki, poszukuje się posady celem dokończenia nauki. Łaskawe oferty pod „8 miesięcy” do filii Dz. Bydg. (4813)

**Cukiernik**  
starszy, samodzielny, który może pracować w piekarni poszukuje zaraz lub później posady. Miejsce obojętne, także w Gdyni. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Cukiernik”. 8363



W dniu 31. III. br. o godzinie 17<sup>10</sup> zmarła niespodziewanie po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babka

ś. p. z Kamięskich

## Katarzyna Gill

w 59 roku życia, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążony

Mąż i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3. IV. br. o godz. 17-tej z domu żałoby przy ul. Grunwaldzkiej nr. 45 na stary cmentarz. (8387)



W dniu 31 marca o godzinie 7 wieczorem, podobno się Bogu zabrać naszego kochanego nigdy nie zapomnianego synka, braciśzka i siostrzeńca

## Jureczka Appel

w 7 wiosnie życia. W smutku pogrążeni

Rodzice z synkami.

Eksportacja zwłok z zakładu Św. Florjana, w czwartek 3 kwietnia o godz. 8,30 na nowy cmentarz. (8399)

## LIKWIDACJA za wszelką cenę!

„Czesanka”  
Plac Wolności 1  
Konfekcja damska  
Płaszczki — Suknie  
Swetry. 8049

## Krawcowa

szyje garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach

ul. Kujawska nr. 96,  
parter lewo II drzwi. (8002)



Kursy samochodowe  
Z. Kochańskiego  
w Bydgoszczy  
3 Maja 14a, tel. 1185  
szkołą szoferów  
zawodowych oraz amatorów

Patent. podw. kierownik  
przyspiesza naukę jazdy.  
Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmują się codziennie.

Egzamina w Wol. Pozn. lub  
omorskim zależnie od miejsca zamieszkania.  
Dla osób całodzienne zaję-  
tych specjalne kursy wieczorne  
od godz. 17 do 19-tej  
80598

## Ekspedjentka

potrzebna do składu to-  
warów krótkich. 8418

Stanisław Kędziński  
ul. Gdańska 34.

## Obwieszczenie.

Kilka samochodów „CHEVROLET” zostało przyjętych z powrotem od nabywcy z powodu braku zapłaty i zostaną sprzedane za przejęciem reszty ceny kupna. Ponieważ ceny są oparte jedynie na sumach dłużnych, nadarza się dla poważnych reflektantów okazja taniego zakupu pojazdów, na których po części ciąży jeszcze gwarancja.

Jak korzystnie oferowane pojazdy nabyć można, świadczy najlepiej fakt, że oferowane podobnym ogłoszeniem przed 8-miu tygodniami zostały sprzedane w przeciągu kilku dni.

Samochody te sprzedaje się w zwykły sposób również na raty przy wpłacie 40% z rozłożeniem reszty na przeciąg 1 roku. Będące obecnie do dyspozycji pojazdy są bądźto modelami zeszło- lub tegorocznymi i składają się:

z karetek 4-ro drzwiowych 4 i 6 cylindr.,

1 otwartego turystycznego,

2 autobusów, 1 ciężarówka i Cabrioletu.

Obejrzenie pojazdów, demonstracje, ceny itp. na życzenie bez obowiązania kupna.

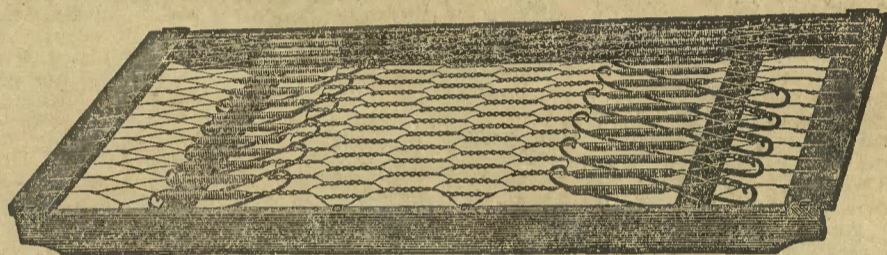
## Ł. Stadie - Automobile

ul. Gdańska 160

Bydgoszcz

Tel. 1602 i 2163

7857



Materace patentowe — Materace nakładane — Garnitury klubowe — Kanapy — Łóżki

ulica Gdańska nr. 157, III podwórze  
Bydgoska Fabryka Mebli Wyściełanych Tow. z ogr. por.

8176

## Podziękowanie.

Za okazaną ostatnią przysługę odprawienia zwłok mojej żony na wieczny spoczynek oraz za wyrażone współczucie i nadane wieńce ś. p.

Heleny z Rzepków Osuchowej

składamy wszystkim a w szczególności Wielbnemu Duchowieństwu tą drogą serdeczne

## Bóg zapłać

8440 Mąż, córka i rodzina.

## Sprzedż przymusowa.

W czwartek dnia 3 bm. o godz. 10-tej, sprzedam przy ul. Gdańskiej nr. 81, przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę: (8416)

## bufet dębowy.

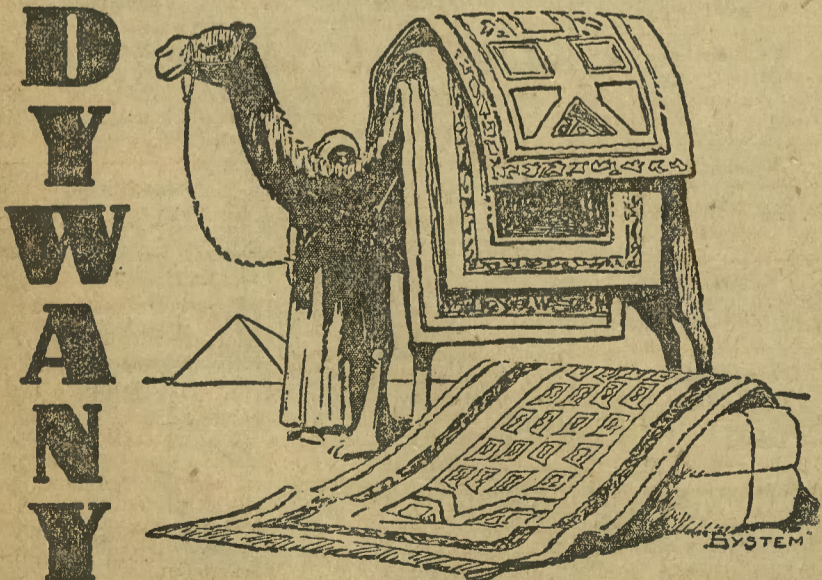
Kozłowski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Potrzebny zaraz (8415)

## magazynier

dla większego przedsiębiorstwa. Oferty należy skierować do administracji Dziennika Bydgoskiego z odpisem świadectw pod „WWS. 993”.

Wylączna sprzedaż na Bydgoszcz i okolice ręcznie tkanych dywanów nierwszordnej jakości, wyrobu najpoważniejszej fabryki krajowej „Persia” Żywiec



Bogato zaopatrzone działo w dywany, firany, chodniki, kapy po bardzo korzystnych cenach poleca

M. Klimek, Stary Rynek 18.

7915

## Wózki dziecięce



w wielkim wyborze po najkorzystniejszych cenach. 7086

Fr. Kreski  
Bydgoszcz  
ul. Gdańska nr. 7.

## Nauki

księgowości, korespondencji i stenografii udzielania (F4835)

G. Vorreau  
rewizor ksiąg  
Bydgoszcz  
ul. Marszałka Focha 14.



Na raty  
miesięcznie  
EXPRESS 20 zł.  
Kromczyński, Poznań  
Aleje Marcinkowskiego 5.  
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Folwark 500 mórg  
ziemi ornej, przeważnie pszenno-buraczanej. Zbudowania maszyn, inwentarze kompletne sprzedam lub wydzierżawię. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Folwark”. 8174

## Tapety!! staniały!!

Celem upamiętnienia

10-cio lecia

WIELKOPOLSKIEJ CENTRALI TAPET

oraz

25-cio lecia

egzystencji składu tapet

przy ulicy Pocztowej 31

wydałem piękną jubileuszową kolekcję tapet

z bardzo zniżonemi cenami.

Sprzedż tylko w firmie

Zb. Waligórski

Pocztowa 31 Poznań Telefon 1220

tylko naprzeciw poczty.

Największe przedsiębiorstwo tej branży w Poznaniu.

P. S. Przy zakupie polecam zarazem i dobrych malarzy.

8350

## CYRK zoologiczny K. DWORSKIEGO

przy ul. Sw. Trójcy (ogród Koerki)

Od dziś ZMIANA PROGRAMU

GOŚCINNE WYSTĘPY FENOMENALNEJ TRUPEJ LES ANGELOS.

8391)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na następnych stronach 45 gr. za milim. i lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25%, dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20%, drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.